

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

K redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188-88. Redaktor przyjmuje od 6-ej—7-ej wiecz.

CENA 20 GROSZY

A m nistracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66
Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

Wybuch petardy przy ul. Piotrkowskiej 33 Kilka osób zostało lekko pokaleczonych odłamkami szkła

Sklep porcelany i kryształów S. Wintera zdemolowany

Starostwo grodzkie przesłało nam następujący komunikat:

W dniu 27 b. m. o godz. 18,50 do składu porcelany i szkła L. Wintera przy ul. Piotrkowskiej Nr. 33 podrzucono petardę, która powodowała zniszczenie szyb wystawowych i znajdujących się w pobliżu naczyń szklanych. Wypadku w niedzielę nie było. Dochodzenie w toku.

**

Relacja wydelegowanego na miejsce współpracownika naszego brzmiała następująco:

O godz. 6,52, tuż przed zamknięciem sklepów, w samym centrum miasta, między ul. Narutowicza i Śródmiejską rozległa się nagła silna detonacja,

której odgłos wywołał panikę na ul. Piotrkowskiej wśród licznych przechodniów.

Rzucono się do bram, pozamykano spiesząco sklepy, z bojaźnią wyglądającą z poza zamkniętych okien na ulicę.

Zanim zdołano zorientować

się, przed dom przy ul. Piotrkowskiej 33 zajęły auta policyjne, a z pobliskiego 7-go komisariatu nadbiegli zaalarmowani posterunkowi.

Teraz dopiero zaludniła się ulica.

Zewsząd zaczęły napływać tłumy, gorączkowo podając z ust do ust fantastyczną plotkę o zabitych i rannych, które później okazały się nieprawdziwe. Policja z wielkim trudem opanowała sytuację, rozpraszając zbiegowisko.

Po chwili cały odcinek Piotrkowskiej od Narutowicza do Cegielnianej opustoszał, bowiem przybyłe w międzyczasie władze śledcze

wydały zarządzenie oczyszczenia ulicy.

W chwili gdy przybyliśmy na miejsce, przed sklepem, gdzie wybuchła petarda, panowało nie zwykle podniecenie.

Jak się okazało, petarda wrzucana została

do składu szkła, porcelany, naczyń kuchennych i kryształów Samuela Wintera, zamieszkałe-

go przy ul. Piotrkowskiej 55. Skutkiem wybuchu obie wystawy sklepu zostały zupełnie zdemolowane. Siła eksplozji była tak wielka, że odłamki szkła z szyb wystawowych, drzwi, szyldu nad sklepem oraz przedmiotów znajdujących się w wystawie rozprysły się na całą szerokość jezdni, a nawet na przeciwległy chodnik.

Przed samym sklepem widzieliśmy całe stosy połamanych naczyń kuchennych, rozbitych lusterek, kryształów, porcelany itp.

Wybuch rozerwał drzwi wejściowe, przebił obie ścianki odgraniczające wejście od wystaw, wyłobził otwór w drewnianej podłodze i spowodował oderwanie się tynku z sufitu.

Wskutek eksplozji wyleciały szyby okien drugiego piętra wychodzącego na podwórze.

Z półek wewnątrz sklepu spadały naczynia szklane.

W momencie, gdy zjawili się przedstawiciele władz bezpieczeństwa

wnętrze składu przedstawiało całkowitą ruinę.

W chwili wybuchu w składzie był obecny właściciel, Samuel Winter, który, jak ustaliliśmy, został odłamkami szkła lekko skałeczony w rękę i ekspedientka, która wyszła bez szwanku. Poza tym kilku przechodniów odniosło również

lekkie okaleczenia,

które opatrzone im w pobliskich aptekach: Zundelewicza, Głuchowskiego i Millera. Do tej ostatniej zgłosiła się 16-letnia uczennica jednego z łódzkich gimnazjów, której odłamki szkła okaleczyły twarz. Po opatrunku dziewczynka udała się sama do domu.

W aptece Zundelewicza pomocy udzielono pięciu osobom.

Jednej z kobiet odłamek szkła rozerwał rękaw i okaleczył przedramię. Inna znów odniosła okaleczenie czoła. U jednego z przechodniów stwierdzono silne zadrażnienie nosa.

W aptece Głuchowskiego przy ul. Narutowicza

udzielono pomocy dwóm kobietom.

Jest to rzeczą szczęśliwego przypadku, że wybuch o tej porze w tak ruchliwym punkcie miasta nie pociągnął za sobą katastrofalnych następstw.

Wiadomość o wybuchu rozniosła się lotem błyskawicy po całym mieście. Telefony redakcyjne pracowały bez przerwy.

Jeszcze długo po ukończeniu wstępnego dochodzenia, na ul. Piotrkowskiej i sąsiednich gromadziły się tłumy, żywo dyskutując na temat wybuchu.

Okoliczni mieszkańcy mówią, że

petarda podrzucona została przez dwóch osobników, którzy weszli do sklepu tuż przed godziną 7 pod pozorem kupienia jakichś drobnostek, a wychodząc podrzucili petardę i szybko wybiegli na ulicę.

Szczegóły dochodzenia, ze względu na toczące się śledztwo, trzymane są narazie w ścisłej tajemnicy.

Dziś pogrzeb króla Jerzego V

Ponad milion osób kroczyć będzie za konduktem Dwuminutową ciszą odda imperjum brytyjskie hołd zmarłemu monarsze

LONDYN, 27 I. (PAT). — Przed trumną ze zwłokami króla Jerzego defilują prawie bez przerwy olbrzymie tłumy mieszkańców Londynu oraz przybyszów z prowincji.

Dotychczas w ciągu 3 dni PRZEDEFILOWAŁO PRZED TRUMNĄ 568.000 OSÓB.

Na przestrzeni przeszło 4 km. ciągnęły się szeregi ludzi, posuwające się powoli w kierunku Westminster Hall.

Delegacje zagraniczne

Do Londynu przybywają dalsze delegacje zagraniczne, które mają wziąć udział w pogrzebie. Bawi tu już ks. Paweł regent jugosłowiański, król Borys bułgarski i król Norwegii. Dziś przyjeżdża król Karol rumuński.

Podczas przybycia do Dover

marszałka sowieckiego Tuchaczewskiego, wydarzył się znamienity incydent. Jakiś robotnik komunistyczny na widok Tuchaczewskiego, począł wznosić okrzyki na szcześć Sowietów. Robotnicy porwali demonstranta i wtłaczali go w głąb dworca. Nawet sam Tuchaczewski uznał demonstrację w takiej chwili za niewłaściwą i zasłonił okna swego wagonu.

Specjalnym pociągiem przyjechał król Danji, księżniczka Ingrida i następcą tronu szwedzkiego z małżonką. Następnie przybył król Belgji wraz z następcą tronu i luksemburski książę - małżenek.

Książę Olaf, następcą tronu norweskiego przyjechał do Londynu z New Castle. Prezydent republiki francuskiej Lebrun przybył w towarzystwie

ministra Pietri oraz generałów Gamelin i Denain i ambasadora Francji w Londynie. Prezydenta Francji powitał na dworcu książę Yorku. Publiczność londyńska witała przejeżdżających gości w milczeniu z odkrytymi głowami.

Hołd najbliższej rodziny

LONDYN, 27. I. (PAT): Królowa wdowa Marja wraz z członkami rodziny królewskiej złożyła popołudniu ostatni hołd zwłokom króla Jerzego w Westminsterhall, gdzie pozostała w ciągu 10 minut. Na okres tego czasu publiczność została poproszona o opuszczenie kaplicy.

11-tysięczny szpaler

Dziś w godzinach rannych kondukt żałobny ruszy z Westminster Hall na dworzec Pad-

dington. 11.000 żołnierzy armji, lotnictwa i floty tworzyć będzie szpaler wzdłuż drogi. W szpalerze staną także delegacje wojsk kolonji i dominjów angielskich. Koło Hydeparku ustawią się kombatanci z British Legion, oraz kombatanci zagraniczni.

Przed lawetą, na której spocznie trumna, postępować będą delegacje wszystkich pułków, których szefem był król Jerzy, w ogólnej ilości 1.500 ludzi. Oficerowie szkockiego pułku gwardji poprowadzą ulubionego siwka królewskiego.

Za trumną kroczyć będzie chorągwa ze sztandarem królewskim, a za nią dopiero król Edward wraz z braćmi.

Pieszko za lawetą

Całą drogę do dworca, mierzącą 6 kilometrów, król Edward

przejdzie piechotą. Za królem i księżętami królewskimi posuwają się będą karoco dworskie, przeznaczone dla królowej Mary i innych dam dworu królewskiego.

Ogółem, jak obliczają, za trumną kroczyć będzie CONAJMNIEM MILJON LUDZI.

Co minuta salwa

Przez dwie godziny, podczas których kondukt przechodzić będzie przez ulicę Londynu, baterje armat w Hydeparku i przy Tower co minutę oddawać będą strzały ku czci zmarłego króla.

Złożenie ciała do grobu w zamku Windsorskim odbędzie się na życzenie króla Edwarda bez specjalnego ceremonjału, z prosto-

(Dokończenie na str. 3-ej).

Wojna światowa już się rozpoczęła!

Ostatnio mężowie stanu różnych państw wygłosili mowy, zawierające pewne momenty o znaczeniu międzynarodowym i rzucające nieco światła na tragiczną ewolucję stosunków między państwami. Mamy tu na myśli mowy p. min. J. Becka, min. Edena, pp. Molotowa i Tuchačewskiego, Goebbelsa.

Z punktu widzenia ogólnej polityki międzynarodowej mowa min. J. Becka nie zawierała nic nowego, gdyż kierownik polskiej polityki zagranicznej pozostaje nadal wierny zasadzie paktów dwustronnych i nie stał się bynajmniej wyznawcą systemu kolektywnej obrony pokoju.

W mowie, wygłoszonej niedawno przez min. A. Edena, należy podkreślić następujące momenty:

„Zawsze ckażemy się, oświadczył p. Eden, po stronie systemu kolektywnego przeciwko każdemu rządowi lub przeciwko każdemu państwu, które w drodze nawrotu do polityki sily próbowałoby zmałać pokój, który my próbujemy za pomocą systemu kolektywnego stworzyć“.

Ostatnie słowa, w których mowa nie o utrzymaniu lecz o stworzeniu pokoju stanowią nutę bardzo ciekawą i nową.

W zgodzie z poprzedzającymi deklaracjami p. S. Hoare'a min. Eden zaznaczył co do sily, niezbędną dla zapobiegania agresjom, iż „sila ta będzie zależała od rozmiarów, w jakich wszyscy członkowie ligi narodów, stosownie do swych możliwości, będą gotowi do spełnienia swej roli. Nie sposób mówić o kolektywnym systemie, gdyby całkowicie ciężar (obrony pokoju) miał spadać na jedno lub dwa państwa“.

„Jedną z ważnych zalet ligi narodów, kontynuował p. Eden, jest pakt, iż poza wielkimi mocarstwami również i inne państwa, a w szczególności te, które podeszły do państw neutralnych, mogą wywierać w Genewie zdrowo swój wpływ“.

Ten ustęp mowy min. Edena wskazuje na to, iż w razie zafalowania się próby kolektywnej obrony pokoju, W. Brytania mo-

że całkowicie, radykalnie zmienić front.

Wielokrotnie wypowiedaliśmy się za kolektywnym systemem obrony pokoju. Do wysuwanych przez nas argumentów chcemy dodać tylko jeden, bardzo ważny zwłaszcza w obecnym momencie w zaje mnych intrygi i gry na kilku szachownicach międzynarodowych jednocześnie. Gdyby kolektywna obrona pokoju była stosowana przez wszystkich członków ligi narodów, a zwłaszcza przez wielkie mocarstwa — szczyt, gdyby w razie niebezpieczeństwa należące do ligi państwa zwracały się jednolitym frontem przeciwko ewentualnemu napastnikowi; gdyby napastnik wiedział, iż wszelka próba naruszenia pokoju wywoła przeciwko niemu automatyczne i masowe zastosowanie sankcji, wszelka intryga, wszelka „gra“ byłaby bezskuteczna. — Niestety, w obecnym stanie stosunków międzynarodowych jest to tylko pium desiderium.

Zdają sobie z tego sprawę kierownicy polityki ZSRR, aczkolwiek dachowują oni nadal wiary tezie niepodzielności pokoju i systemowi kolektywnej obrony tegoż.

W części mowy, poświęconej sprawom międzynarodowym, p.

Molotow podkreślił, iż ZSRR chciałby polepszyć swe stosunki z Trzecią Rzeszą i Japonją, lecz nadzieja na to jest znikoma. Przypomniał, iż Niemcy wciąż zachowują wrogi stosunek do t. zw. wschodniego Locarna, Molotow podkreślił, że decydujące czynniki niemieckie nie zaprzeczyły jego poprzedniemu twierdzeniu, iż zgodnie z dżelem kanclerza Hitlera „Mein Kampf“ Trzecia Rzesza planuje podboje terytorjalne, przy czem mówiąc o nowych ziemiach w Europie, ma przede wszystkim na myśli Rosję i wchodzące w jej skład państwa na kresach. Molotow dodał, iż Niemcy szykują się do urzeczywistnienia tych planów w niedalekim czasie i w tym celu uczynili ze swego kraju jeden ogromny obóz wojenny.

Omawiając sytuację na Da-

lekim Wschodzie, p. Molotow podkreślił, że Japonja odrzuciła sowiecką propozycję zawarcia paktu o nieagresji i w związku z ciągłymi incydentami pogranicznymi w Mandżurji określił politykę niponską jako igranie z ogniem. Narzucając do podawanych w prasie pogłosek o zawarciu przez Niemcy i Japonję sojuszu wojennego, Molotow zaznaczył, iż nie byłoby to czemś nieoczekiwanym.

Mówca poruszył również i sprawę wojny włosko-abisyńskiej, zaznaczając, iż wojna ta „wskazuje na to, iż niebezpieczeństwo wojny światowej się wzmagają coraz bardziej. Ta wojna światowa już się rozpoczęła, lecz obecnie nie można przewidzieć, kiedy i jak się ona skończy“.

*

W związku z pesymistyczną

NIC MILSZEGO

nad kąpiel

Z SOLĄ PACHNĄCĄ

Lab. Chem. Farm. M. MALINOWSKIEGO

Orzeźwia, uspakaja nerwy, nadaja ciału miły zapach kwiatów.

Zapachy: Lawenda, róża, bez, violetta, woda kolońska, leśny



Lab. Chem. Farm. Warszawa, ul. Chmielna 4

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych firmach.

Potwór z Meklemburga

„Wuj Tik-Tak” — zabójca 12 chłopców

BERLIN, w styczniu.

Niepowszedni proces rozpoczął się w sądzie szczezińskim, przed którym stanął Adolf Seefeld z Poczdamu, nazwany „POTWOREM Z MEKLEMBURGA”, a oskarżony o uśmiercenie dwunastu młodych chłopców.

Przewidywano, że publiczność nie będzie dopuszczona do sali sądowej na potworną sprawę. Tymczasem władze Trzeciej Rzeszy starają się nadać procesowi jaknajwiększy rozgłos. Dlaczego? Jest to bowiem doskonała okazja dla USPRAWIEDLIWIENIA PRZYMUSU STERYLIZACJI.

Najszerszy ogół dowie się tedy o wszystkich straszliwych szczegółach sprawy Seefeld, aby matki i ojcowie niemieccy mogli wpelni-

ocenić dobrodziejstwo ustawy o sterylizacji.

TIK - TAK.

Adolf Seefeld wędrował z miasteczka do miasteczka. Podawał się za zegarmistrza i dokonywał drobnych reperacji.

Wówczas nie nosił jeszcze miana „potwora z Meklemburga”. Dla dorosłych był zwykłym, poczciwym rzemieślnikiem wędrownym, a dzieci, które obdarzał laskami, nazywały go „WUJEM TIK - TAK”.

Cieszył się opinią dobrodusznego przyjaciela i ulubienca dzieci i nikomu nie przychodziło na myśl podejrzewać go o jakikolwiek związek z faktem zaginięcia kilku dzieci. Gdy zaarrestowano Seefeld, w kwietniu 1935 roku, liczne były osoby, które stanęły w jego obronie.

Dopiero notes Seefeld, który był jakby dziennikiem podróży, przekonał miejscową ludność, że pocztowy zegarmistrz był zabójcą dzieci. Dziś staje w sądzie 150-CIU CHŁOPCÓW, BY OSKARŻAĆ — już nie „wujka „Tik-tak”, ale potwora z Meklemburga.

Seefeld sprawia wrażenie dobrodusznego. Na pytania przewodniczącego sądu wciąż się uśmiecha. UŚMIECHAŁ SIĘ TEŻ, GDY WYMIENIONO KOLEJNO JEHO 12 MORDERSTW.

DODEK
na froncie

Taktyka oskarżonego jest wyraźna: nie nie pamięta. Nie przypomina sobie, aby ojciec jego był jakimś nałogowcem, że brat starszy umarł od zatrucia alkoholem, a młodszy — umarł w zakładzie dla obłąkanych.

— Nie pytajcie mnie o nic. Czy byłem żonaty? Czy rozwiodłem się? Nie mogę sobie przypomnieć.

— Chodzi tu o pańską głowę — mówi sędzia. — Niech pan powie prawdę.

— Jedno tylko mogę wyznać: wszystkie dzieci, które spotkałem, cieszą się doskonałym zdrowiem.

Sędzia pyta Seefeld, o jego karalność. OSKARŻONY ODSIEDZIA JUŻ BOWIEM 23 LATA WIEZIENIA! Za kradzieże?

— Nie wiem. Nie pamiętam — brzmi stały referen Seefeld. — Mam wielką siłę. Jeśli spotkam pana sędziego na ulicy i POWIEM TYLKO TRZY SŁOWA, NIE BĘDZIE PAN MOGŁ RUSZYĆ SIĘ Z MIEJSCA.

Seefeld, którego 12 ofiar znalazł zmasakrowanych w lasach północnych Niemiec, broni się symulacją i brakiem pamięci.

mowa Molotowa należy przytoczyć niektóre ustępy mowy, wypowiedzianej przez Goebbelsa.

„W Niemczech, oświadczył minister propagandy, w sprawach polityki zagranicznej jest tylko jeden autorytet i aczkolwiek czynnik ten nie wygłasza ciągle mów, tem niemniej jest on wciąż czynny i wyczekuje momentu dogodnego dla interesów niemieckich.

„Nastąpi moment, gdy my zażądamy kolenji, które są nam potrzebne. Narody muszą móc żyć — w tej sytuacji znajduje się naród włoski — w przeciwnym razie nastąpi wybuch kołła“.

Goebbels przytem dodał, iż Niemcy będą dążyły do urzeczywistnienia swych celów nie tylko w drodze sily, jak i w drodze przy pomocy podstępów, jak zmija.

*

Jest kwestją bardzo ważną, jaką pozycję zajmie w decydującym momencie Francja. Opinia publiczna jest tam podzielona. — Nie brak w centrum i zwłaszcza na prawicy obrońców tezy, iż należy pozostawić Niemcom wolną rękę na wschodzie Europy, by w ten sposób zabezpieczyć Francji pokój. Jednakże nawet i w tych sferach poważni publicyści zwalczają tę krótkowzroczną politykę, uprzedzając, iż w razie częściowej realizacji planów imperjalistycznych kosztów Sowietów i Czechosłowacji (nowa Sadowa), Niemcy następnie próbowałyby urzeczywistnić swe zabierze plany w innych kierunkach, szykując Francji nowy Sedan.

Do takich bardziej przewidujących publicystów należą Pertinax, Bure, D'Ormesson, którzy dobrze rozumieją, że imperjalizm niemiecki rozkładu przeprowadzenie swego planu naraży.

Jest przytem rzeczą charakterystyczną, iż wszyscy główni partnerzy, wprawdzie w różny sposób ubiegają się o względy, a przynajmniej neutralność W. Brytanji. Ta nuta istniała w Mowie Molotowa, jak i w expose min. Becka. O względy Londynu wciąż toczy się tymczasem cicha walka dyplomatyczna pomiędzy Niemcami a Francją.

Na te skomplikowaną grę po szczególnych imperjalizmów rzucą tocząca się w Abisynji wojna ponure światło.

S. Czezelnicki.

Łódź, zelektryzowana!

Marta Eggerth

w swej najnowszej i najlepszej kreacji

„KWIAT HAWAJ”
Wkrótce
w kinie „PALACE”

BANK HANDLOWY W ŁODZI

Spółka Akcyjna — Al. Tadeusza Kościuszki 15

ma jeszcze do wynajęcia

SAFES

na dogodnych warunkach poczynając od 4 zł. miesięcznie
Wyjeżdżając, nie zostawiaj w domu papierów wartościowych, złota, srebra, i t. p., lecz zanieś je do Safe'u

Dziś pogrzeb króla Jerzego V

(Dokończenie)

łą i głęboką powagą przy udziale rodziny i niewielu dostojników.

W chwili, gdy trumna spocznie w grobowcu, w całej Anglii, w całym imperjum, we wszystkich częściach świata, wszystko zamirze w dwuminutowym milczeniu — ostatnim holdzie dla zmarłego króla.

Hold delegacji polskiej

LONDYN, 27. I. (PAT). Stojący na czele delegacji polskiej, jako specjalny wysłannik Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, gen. Kazimierz Sosnkowski, udał się wczoraj popołudniu, krótko po przybyciu do Londynu do pałacu Buckingham, gdzie wpiął się do księgi kondolencyjnej. Dzisiaj w południe gen. Sosnkowski, b. ambasador Skirmunt admirał Unrug i kpt. Musielewicz udali się do Westminster Hallu, aby złożyć hold zwłokom króla Jerzego.

Dziś wieczorem gen. Sosnkowski i towarzyszące mu osoby, obecne będą na prywatnym przyjęciu w pałacu Buckingham, wydanym przez króla Edwarda VIII dla przybyłych na pogrzeb obcych gości.

W PODRÓŻY I PRZY PRACY
PASTILLES VICHY-ETAT
ZASTĄPIA CI NATURALNA WODA VICHY
GUKIERKI DOSSANA

General Rydz-Śmigły przyjął parlamentarzystów ukraińskich

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym generalny inspektor sił zbrojnych, gen. Rydz-Śmigły przyjął przedstawicieli ukraińskiej reprezentacji parlamentarnej: wicemar-

szalka Mudrego i posła Celewicza. Konferencja ta trwała około 2 godzin. W kołach politycznych przebieg tej narady, której treść nie jest znana, budzi ogólne zaniepokojenie.

Trudno walczyć z humorem...

Budżet min. poczt i telegrafów przyjęty przez komisję sejmową

Sejmowa komisja budżetowa obradowała nad budżetem ministerstwa poczt i telegrafów, który zreferował pos. Sikorski. Mówca zaznaczył na wstępie, że zasada komercjalizacji nie została dotychczas wprowadzona w życie, czynione są jedynie prace przygotowawcze w tym kierunku.

W szczególności referent omówił działalność przedsiębiorstw, nadzorowanych przez ministerstwo, a więc państwowych zakładów tele i radiotechnicznych, Polskiego Radja, Polskiej Akeynej Spółki Telefonicznej i Reklamy Pocztowej.

Polskie Radjo z chwilą upaństwowienia go zbiurokratyzuje się. Aparat biurokratyczny wzrósł do 700 urzędników.

Referent omawia tu szereg życzeń abonentów, podnosząc, że słuszne są życzenia większego oparcia audycji na regionalizmie.

Walka z humorem, choćby uszczypliwym, zdaniem mówcy, nie przynosi sukcesu, dowo-

dem czego jest głośnie echo „lwowskiej fali“.

Referent Sikorski między innymi powiedział o dochodach Pasty i domaga się: obniżki opłat telefonicznych, zniesienia liczników i kontyngentów, zmniejszenia opłat za rozmowy międzymiastowe, doreczania listów w święta i niedziele.

W dyskusji, jaka się rozwinęła po referacie, posłowie wysunęli szereg postulatów. Wiele miejsca poświęcono audycjom radiowym, co do których mówcy byli zdania, że nie odpowiadają one potrzebom abonentów. Większość posłów opowiedziała się za zmniejszeniem opłat przy korzystaniu z usług przedsiębiorstw, podległych nadzorowi ministerstwa poczt i telegrafów, a nadto poseł Bakon wniósł o zmniejszenie sumy, preliminowanej na zasiłki i nagrody o 1 milion złotych. Przewodniczący komisji, wicemarszałek Byrka wezwał mówcę do sprecyzowania wniosków w poszczególnych paragrafach.

Pozatem budziły również zastrzeżenia opłaty w P. K. O.

Posłom, zabierającym głos w dyskusji, odpowiadał minister poczt i telegrafów Kaliński, udzielając szczegółowych

AMBASADOR TELEFUNKEN
MISTRZ TONU, PRECYZJI, FORMY

wyjaśnień. W związku z apelem referenta,

p. minister zgodził się na skrócenie 2.300 etatów.

W dalszym ciągu p. minister wyjaśnia reformę opłat za korzystanie z rozmów telefonicznych, wskazując, że w dalszym ciągu prowadzone są rozmowy z P. A. S. T., w celu poddania rewizji umowy, która obowiązuje do r. 1947.

Przemawiał jeszcze wiceminister skarbu Grodyński i dyr. Starzyński.

Po wyjaśnieniach referenta Sikorskiego budżet został przyjęty, zgodnie z przedłożeniem rządowym.

15 milionów dolarów na emigrację żydów z Niemiec

NOWY JORK, 27. I. (PAT). Na kongresie rady narodowej żydów amerykańskich w Saint-Louis (w st. Missouri) sir Herbert Samuel, delegat angielski oświadczył, że żydzi brytyjscy i amerykańscy zgromadzą fundusz w wysokości 15 milionów

dolarów na sfinansowanie emigracji z Niemiec 100.000 żydów. Bankier Feliks Warburg dodał, że 10 milionów dolarów na ten cel dostarczą żydzi amerykańscy, a pozostałe 5 milionów dolarów żydzi brytyjscy

Zlekceważone veto Roosevelta Senat uchwalił wypłacenie bonusu

WASZYNGTON, 27. I. (PAT). Senat większością dwóch trzecich głosów, a mianowicie 76 przeciw 19 odrzucił veto prezydenta przeciw projektowi ustawy o wypłacie zapomóg byłym wojskowym (bonus) przez emi-

sję osobnych bonów 50-dolarowych. Wskutek uchwały senatu, ponieważ izba także przeszła nad veto prezydenta do porządku dziennego, projekt otrzymuje moc ustawy.

Germanizacja Śląska Opolskiego

Dziwna polityka centralnego biura filmowego w Warszawie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Z Katowic donoszą o niedzielnych obradach zjazdu towarzystwa ziem zachodnich, że wszyscy mówcy jednomyślnie na zjeździe tym podkreślali pogorszenie się położenia ludności polskiej na Śląsku Opolskim.

Wyliczano w przemówieniach zniemczenie nazw miejscowości, ograniczenie praw polaków w szkolnictwie, usuwanie górni-

ków polskich z pracy.

M. in. zwracano uwagę na ofenzywę germanizacyjną w kinach na Śląsku Opolskim. Zwracano przytem uwagę, że germanizowanie to przechodzi nawet na kina na Śląsku Górnym polskim, gdzie od dłuższego czasu wyświetla się wyłącznie filmy produkcji niemieckiej.

Za to ostatnie ponosi odpowiedzialność centralne biuro filmowe w Warszawie, które w c-

statnich czasach systematycznie odmawia zezwoleń na wyświetlanie filmów francuskich, amerykańskich i czeskich, natomiast skwapliwie zezwala na wyświetlanie filmów niemieckich.

W rezolucjach, uchwalonych przez zjazd towarzystw ziem zachodnich znalazły wyraz wszystkie skargi i utyskiwania mówców o ciężkim położeniu polaków na Śląsku Opolskim.

Reforma ubezpieczeń społecznych

Prace przygotowawcze zakończone będą 15 lutego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Zakład ubezpieczeń społecznych w myśl oświadczenia, złożonego przez ministra Jaszczółta, przystąpił do prac przygotowawczych nad nowelizacją prze-

pisów ubezpieczeniowych. Wytyczne tych prac nowelizacyjnych są następujące:

1. Obniżenie składek ubezpieczeniowych będzie miało charakter przejściowy i będzie skompensowane w przyszłości przez rozszerzenie kręgu osób, objętych obowiązkiem ubezpieczeniowym.

2. Świadczenia ubezpieczalni winny być ustalone w taki sposób, aby zachować wartość społeczno-gospodarczą i zapewnić minimum środków utrzymania przy ograniczonych potrzebach.

3. Ubezpieczalnie społeczne powinny być jednym ze środków do szybkiego usuwania z rynków pracy jednostek starszych i słabszych i stworzenia możliwości wchłaniania przez te rynki napływających sił młodych.

Prace przygotowawcze nad nowymi przepisami ubezpieczeniowymi będą ukończone w zakładzie ubezpieczeń społecznych

do dnia 15 lutego, poczem zostanie powołana komisja, która opracuje projekt noweli i przedłoży go ministrowi, a ten z kolei wnieśnie go do izb.

Likwidacja zaległych podatków

do 31 grudnia 1932 r.

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Izby przemysłowo-handlowe i rzemieślnicze podejmują nową akcję u czynników rządowych o dalsze ulgi podatkowe.

Organizacje samorządu gospodarczego powołują się na to, że kryzys trwa w dalszym ciągu i wysuwają postulaty skrócenia wszystkich zaległych podatków, które powstały w okresie do 31 grudnia 1932 roku. Izby domagają się anulowania wszelkich odnośnych zapisów w księgach bierczych.

Umorzono sprawę 10 członków O.N.R.

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Na dziś wyznaczony był w sądzie okręgowym w Warszawie proces polityczny studentów warszawskich, oskarżonych o przynależność do O. N. R. Na ostatnim posiedzeniu gospodarczym sądu postanowiono tę sprawę umorzyć na zasadzie amnestji. Oskarżony w tej sprawie był aplikant adwokacki Sędek i 9 jego towarzyszy.

KINO
EUROPA
Narutowicza 20
Pocz. 4. 6. 8. 10

DZIŚ PREMIERA!
Najnowsza, wesoła, melodyjna komedia wiedeńska p. t.

BOHATER MIMOWOLI

W rolach głównych:
genjalni komicy, ulubieńcy publiczności
Szöke Szakall
— i —
Otto Walburg

Muzyka Paula Abrahama

Pojedynki przywrócone

wśród studentów narodowo-socjalistycznych
MONACHJUM, 27. I. (PAT). Przewódca studentów niemieckich Derichsweiler oświadczył na wielkim zebraniu z okazji 10-lecia istnienia narodowo-socjalistycznej ligi studentów niemieckich, że zostaną przywróco-

400 b. legionistów skreślono z listy lwowskiego oddziału związku

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ze Lwowa donoszą, że w wyniku tarć, które od dłuższego czasu trwają w miejscowym związku legionistów, dokonano tam weryfikacji członków. Skreślono z listy oddziału lwowskiego związku legionistów 400 osób.

„Nowe drogi” nowej partji

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

P. Tytus Filipowicz i b. min. Czechowicz, twórcy nowej partji radykalnej, zgodnie z zapowiedzią przystąpili do wydawania własnego organu. Otrzymał on nazwę „Nowe Drogi” i ukazywać się będzie jako dwutygodnik.

Stan pogody w uzdrowiskach

W uzdrowiskach panowała po goda naogół chmurna z niewielkimi przejaśnieniami. Grubość szaty śnieżnej w górach wynosi: 5 cm. w Wiśle, 15 cm. w Zwardoniu, 18 cm. w Rabce, 35 cm. w Zakopanem, 38 cm. na Hali Gąsienicowej i Chochołowskiej, 54 cm. przy Morskiem Oku, 30 cm. w Szczawnicy, 8 cm. w Krynicy, 25 cm. w Krynicy - Jaworzynie, oraz 78 cm. na Zarośla ku p/Howerla.

Samochód wpadł do kanału

MOULINS, 27. I. (PAT). Przejeżdżający tędy samochód osobowy wpadł do kanału Dompierre. 6 pasażerów utonęło.

Hauptmann niewinny?

PARYŻ, 27. I. (PAT). Gazeta „Telegraf” donosi, że kolejarz na stacji Lany Frantisek Nitka otrzymał od Herminji Just z Chicago listy, zawierające jakoby dowody niewinności Hauptmanna. Nitka przesłał oryginał listów do władz w Chicago.

Stała neutralność St. Zjednoczonych

WASZYNGTON, 27. I. (PAT). Komisja do spraw zagranicznych izby reprezentantów uchwaliła wniosek McCreynolds'a o stałej neutralności Stanów Zjednoczonych, poparty przez przedstawicieli rządu.

Strejk studentów egipskich Kilkanaście osób rannych podczas rozruchów

KAIR, 27. I. (PAT). Nie zważając na zalecenia swych przywódców, studenci strejkują nadal we wszystkich uniwersytetach. 1,200 studentów uniwersytetu w Giza usiłowało przedostać się do Kairu, jednakże przed nadzieją ich spuszczone zostały mosty, aby uniemożliwić im wstęp do miasta.

DODEK na froncie

Strzały w sądzie wileńskim

Zamach rewolwerowy na świadka oskarżenia

WILNO, 27. I. (PAT). W dniu 27 b. m. odbywała się w sądzie okręgowym w Wilnie rozprawa główna w procesie Raisy Koblenckówny i innych w liczbie 17 osób, oskarżonych o przynależ-

ność do komunistycznej partji zachodniej Białorusi.

Podczas składania zeznań przez świadka oskarżenia Jakóba Strelczuka, z pośród publiczności, znajdującej się na sali roz-

praw, podszedł do zeznającego Strelczuka młody osobnik i chwyciłszy go lewą ręką za kołnierz marynarki, z trzymanego w drugiej ręce rewolweru dał kolejno 4 strzały do Strelczuka, poczem

rzucił się do ucieczki w kierunku drzwi wejściowych, które akurat w tym czasie były otwarte, gdyż przed chwilą wyszedł przez nie woźny sądowy.

Uciekającego zamachowca ścigali znajdujący się na sali rozpraw funkcjonariusze policji i służby śledczej. W tym czasie uciekający strzelił jeszcze dwa razy, raniąc w nogę jedną osobę z pośród publiczności. Z głównego hallu zamachowiec skręcił na schody, kierując się ku wyjściu z sądu, lecz ścigający go policjanci postrzelili go i zamachowiec upadł na schodach. Okazało się, że jest to niejaki Sergiusz Prytycki.

Po pierwszych strzałach, skierowanych do Strelczuka padł on na ziemię, lecz po chwili uniósł się i znowu upadł na podłogę.

Obaj ranni po udzieleniu pomocy przez lekarza pogotowia ratunkowego odwiezieni zostali do szpitala.

Napad na stację w Kętach

Bandyci steroryzowali naczelnika i zrabowali zawartość kasy

KRAKÓW, 27. I. (PAT). Według nadeszłych tutaj wiadomości, dzisiaj rano na kasę stacji kolejowej w Kętach — Podlasie — dokonano napadu rabunkowego. Mianowicie po odjeździe pociągu osobowego z Kęt w stronę Białej - Bielska wtar-

gnęło do pokoju służbowego za wiadomości stacji dwóch osobników, którzy po steroryzowaniu zawładowcy stacji rewolwerem, zrabowali zawartość kasy w sumie przeszło 200 zł., poczem zbiegli.

Kęty - Podlasie leżą tuż za

Kętami nad Solą w stronę Białej i są małą miejscowością klimatyczną. W porze zimowej jest na tej stacji słaby ruch pasażerów.

Powiadomiona o napadzie policja rozpoczęła energiczny pościg za bandytami.

Ubowiązuje przedewszystkiem umowa

Ciekawy wyrok Sądu Najwyższego w procesie, wynikłym na tle kursu dolara

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj w izbie pierwszej cywilnej sądu najwyższego ogłoszono nowy precedentalny wyrok z serii procesów, wynikłych na tle kursu dolara. Rozważana była skarga kasacyjna przeciwko wyrokowi sądu apelacyjnego we Lwowie, w którym zasądzono zobowiązanie dolarowe w sumie 5.550 dolarów z powództwa niejakiego Hunswalda przeciwko Perecinowi według kursu zł. 8.90 za dolara.

Powód opierał się na tem, że w umowie w swoim czasie po-

między stronami umieszczone było wyraźnie określenie „w dolarach równających się zł. 8.90”. Dłużnik Perecin nie wystąpił o zastosowanie do tej umowy przepisów rozporządzenia Prezydenta o przeliczeniach zobowiązań dolarowych, dowodząc, że wspomniana w niej liczba 8.90 stanowi tylko określenie dolara w złocie i że wobec tego obecnie należy dług przeliczyć na zł. 5.30.

Sąd pierwszej instancji w Stanisławowie uwzględnił żądanie Perecina, sąd drugiej instancji we Lwowie doszedł do wniosku, że wobec wyraźnego

wskazania kursu w umowie obowiązuje relacja 8.90, ponieważ wspomnienie tej liczby nie jest równoznaczne z uznaniem zobowiązania za dolarowe w złocie. Sąd najwyższy w wyroku, ogłoszonym wczoraj, odrzucił skargę kasacyjną dłużnika i utrzymał wyrok drugiej instancji, zobowiązujący do płacenia w relacji 8.90.

Jako precedens wynika stąd, że o ile w umowie wspomniana jest w cyfrach relacja, pozostaje ona obowiązującą, pomimo rozporządzenia Prezydenta o przeliczeniach zobowiązań dolarowych.

Włosi fortyfikują Negelli

Główne siły rasa Desty nie brały udziału w walce

WARSZAWA, 27. I. (PAT). Według informacji ze źródeł angielskich, na odcinku Makalle trwa ożywiona akcja patroli i lotników włoskich, bitwa zaś jest zakończona.

Obie armje, jak twierdzą źródła angielskie, poniosły tak ciężkie straty, że muszą nastąpić pewne przegrupowania, wobec tego nie należy się spodziewać w

najbliższym czasie wznowienia operacji na tym odcinku.

Źródła angielskie donoszą, że wojska rasa Desty ulokowały się po odwróceniu z Negelli w góry, zajmując pozycje dla Włochów niemal niedostępne. W Addis Abebie mówią, że główne siły rasa Desty wcale nie brały udziału w walkach.

Główna kwatera rasa Desty mieści się obecnie w Wardere, dokąd zmierzają znaczne posiłki abisyńskie. Wardere znajduje się w odległości 60 klm. na północ od Negelli. Wojska włoskie gorączkowo fortyfikują Ne-

gelli i zakładają w odległości 1 klm. na północo-zachód od Negelli lotnisko. Do Addis Abeby w linii powietrznej jest 440 klm.

Tkaniny ze sztucznej wełny

RZYM, 27. I. (PAT). W najbliższych dniach warsztaty włókiennicze w Biella rozpoczną masową produkcję tkanin ze sztucznej wełny, wyrabianej z kazeiny. Surowiec dla tej produkcji dostarczany jest przez znaną fabrykę sztucznego jedwabiu Sna Viscosa.

Kalgan zajęty przez wojska mandżursko-japońskie

SZANGHAJ, 27. I. (PAT). Według wiadomości, jakie nadeszły tu z Kalganu, miasto zostało zajęte przez wojska mandżursko-japońskie.

77 urodziny exkaiserera

BERLIN, 27. I. (PAT). „Boersen Ztg.” donosi: Były cesarz Wilhelm II obchodzi dziś w Doorn w kole rodzinnym 77-mą rocznicę urodzin.

RADJOODBIORNIK

TEKAFON

to szczyt selekcji, pięknego tonu i estetycznego wyglądu

Zwycięstwo venizelistów

Partja liberałów otrzymała około 140 mandatów

ATENY, 27. I. (PAT). Według ostatnich informacji liberałowie (venizeliści) otrzymają ogółem 135 lub 140 mandatów, zaś wszystkie inne ugrupowania o zabarwieniu anty-venize-

lowskim mieć będą od 125 do 130 mandatów. Venizeliści otrzymali w całym kraju daleko więcej głosów, niż początkowo przypuszczano.

Portret Hitlera w teatrze gdańskim

GDANSK, 27. I. (PAT). Kancelarz Rzeszy podarował swoją podobiznę dla miejskiego teatru gdańskiego. Odświeżenie portretu Hitlera, które ma być dokonane dnia dzisiejszego, odbędzie się w obecności „Gauleitera” gdańskiego Alberta Forster'a oraz przedstawicieli partji hitlerowskiej i senatu.

15-letni uczniowie aresztowani w Czechosłowacji

MORAWSKA OSTRAWA, 27. I. (PAT). Żandarmerja czeska aresztowała 5 uczniów gimnazjum niemieckiego w Morawskiej Ostrawie pod zarzutem zagrożenia bezpieczeństwu republiki czeskiej i uprawiania irredenty. Aresztowani, wszyscy w wieku 15 lat, odstawieni zostali do więzienia.

Niewypłacalność włókiennicza

Pogorszenie wypłacalności odbiorców włókiennictwa łódzkiego odbiło się na sytuacji kupców prowincjonalnych. Trudności te znajdują swój wyraz w upadłościach, niewypłacalnościach, cichych regulacjach i prolongatach.

W ostatnich dniach znalazła się w trudnościach firma „Bławat Łódzki” w Grudziądzu, której właściciel p. Bzura zwrócił się do swych wierzycieli łódzkich. Zobowiązania jego wobec dostawców włókienniczych Łodzi wynoszą 150.000 złotych.

Ziejąca pustka



fest zaraźliwą nagminną chorobą naszych czasów

Wiadomości bieżące

Nowy zastępca szefa bezpieczeństwa w województwie

W dniu wczorajszym objął stanowisko zastępcy naczelnika wydziału społeczno politycznego w łódzkim urzędzie wojewódzkim, kpt. dypl. Kazi mierz Kowalski.



7ABQ. CHEM. FARM. AD. KOWALSKI WARSZAWA

NOCNE DYŻURY APTEK.

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: A. Kasperkiewicza (Zgierska 54); A. Rychtera i B. Lobody (11 Listopada 86); J. Zundelewicz (Piotrkowska 25); S. Bojarskiego i W. Schata (Przejazd 19); Cz. Rytela (Kopernika 26); M. Lipca (Piotrkowska 193); W. Kłopotowskiego i S-ka (Rzgowska 147).

DZISZ DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. — W dniu dzisiejszym o godz. 8-ej rano w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 165, urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź - Miasto II, na którą winni się stawić mężczyźni roczn. 1914, i starsi nie mający dotąd uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policyjnych.

Czyja zguba?

W VII komisariacie znajduje się znaleziona na ulicy skórzana portmonetka z pieniędzmi. Prawy właściciel zgłosić się może po odbior.

„BOHATER MIMOWOLI...”

Pierwszorządna obsada, melodyjne piosenki i wiedeńska „Gemütlichkeit” okraszona dobrym humorem — to właśnie najnowszy film p. t. „Bohater mimowoli”, którego premiera odbędzie się dzisiaj w kinie „Europa”.

Największą atrakcją filmu jest udział 2 najlepszych, niezrównanych komików europejskich, ulubieńców publiczności — Szöke Szakalla i Ottona Walburga, których nazwiska gwarantują świetną zabawę.

Iście wiedeńska werwa, dowcip djałogów, wysoki komizm sytuacji i postaci oraz potoczność akcji stwarzają walory, dzięki którym film „Bohater mimowoli...” zdobędzie niewątpliwie długotrwałe powodzenie.

WYSTAWA MALARSTWA I RZEZBY ŁÓDZKICH ARTYSTÓW

Wobec coraz większego zainteresowania i wzmożonej frekwencji szerokich sfer kulturalnych naszego miasta wystawa Polskiego Związku Zawodowego Łódzkich Artystów Plastyków, w salonach przy ul. Piotrkowskiej 150 zostaje przedłużona do 2 lutego włącznie.

Urzednicy samorządowi niezadowoleni z krzywdzącej ich, projektowanej nowej ustawy emerytalnej

Wielka konferencja z udziałem delegatów zw. miast w min. spraw wewnętrznych

Zgodnie z naszą zapowiedzią, odbyła się w dniu 25 bm. w ministerstwie spraw wewnętrznych wielka konferencja w sprawie projektu ustawy emerytalnej. Obradom przewodniczył dyrektor departamentu samorządowego p. Zbikowski.

W konferencji, która trwała do późnych godzin wieczornych, wzięli udział reprezentanci zarządu związku miast pol-

skich, oraz przedstawiciele wszystkich central związków zawodowych pracowników miejskich i instytucji użyteczności publicznej. Z ramienia związków ZZZ obecny był poseł Gardecki i p. Kurowski, centralę klasowych związków reprezentowali pp. Kowalski i Wojdan.

Celem konferencji było zaopiniowanie projektu nowych przepisów emerytalnych, które, tak

jak projekty ustaw uposażeniaowej o przeszerogowaniu pracowników samorządowych, o odpowiedzialności służbowej (dyscyplinarnej) i o pragmatyce służbowej, mają niebawem wpłynąć do sejmu.

Nowe przepisy emerytalne wprowadzają bardzo duże zmiany, przeważnie na niekorzyść urzędników. Podkreślili to z całym naciskiem przedstawiciele

organizacji zawodowych, przedkładając cały szereg swoich uwag i zastrzeżeń.

Według projektu nowej ustawy, do wysługi emerytalnej zalicza się bezwarunkowo tylko lata służby samorządowej lub sprawowania mandatu samorządowego oraz lata wszelkiej innej służby, za które przekazano składki emerytalne. Natomiast warunkowo zalicza się cywilną służbę państwową, czynną służbę wojskową oraz działalność niepodległościową.

Służba, pełniona za czasów okupacji, przeliczona będzie w stosunku 9 miesięcy za 1 rok.

Wszystkie okresy służby zaliczonej warunkowo nie mogą łącznie przekroczyć 10 lat i to tylko pod warunkiem, że ubezpieczony uiści za te lata 6 proc. podstawy wymiaru za każdy za liczony miesiąc.

Wysokość przyznanej emerytury nie będzie mogła przekro-



czyć 1,000 zł., przyczem emerytura obliczona będzie na podstawie pensji zasadniczej bez żadnych dodatków. Przepis ten najbardziej krzywdzi pracowników miejskich, bo zniżejszą dotychczasową podstawę wymiaru.

Krzywdzący jest również przepis, że pracownicy samorządowi nabierają prawo emerytury dopiero po 15 latach wysługi emerytalnej, podczas gdy dotychczas nabywali to prawo już po 10 latach. Emerytura wyniesie po 15 latach służby 40 proc. i wzrasta za każdy rok o 3 procent.

Przedstawiciele związków zawodowych zaprotestowali kategorycznie przeciwko uszczupleniu ich praw do emerytury i żądali m. in. niestosowania przepisu o przeliczeniu dotychczasowych emerytur.

Podkreślili też, iż nie mogą zgodzić się na podwyższenie stawek emerytalnych, co oznacza de facto obniżkę poborów o kilka procent.

Dyrektor departamentu, Zbikowski, obiecał szczegółowo rozważyć wszystkie postulaty pracowników i w miarę możliwości uwzględnić je przed przesłaniem projektu na forum sejmu.

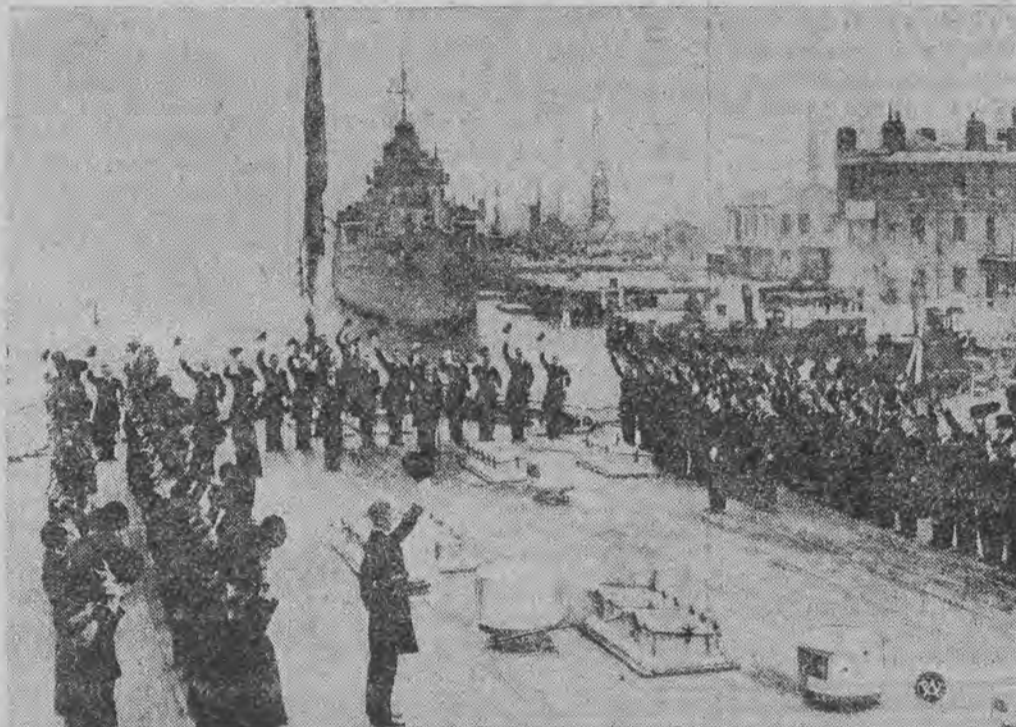
Nowe przepisy wejść mają w życie z dniem 1 kwietnia rb. (g)

W niedzielę obradował w Warszawie zjazd prezesów i sekretarzy wszystkich oddziałów związków zawodowych pracowników samorządowych w kraju.

W rezolucji powziętej w wyniku obrad, zaprotestowano przeciwko wprowadzeniu krzywdzących zmian i wzywano posłów do obrony pracowników miejskich.

Zjazd niedzielny rozpatrywał również szereg spraw organizacyjnych w związku ze zwołanym na 4 lutego ogólnopolskim kongresem pracowników samorządowych.

Marynarka pozdrawia nowego króla



W dniu proklamacji nowego króla, z okrętów marynarki wojennej brytyjskiej oddano 21 strzałów salutowych, a wszystkie flagi zostały na ten dzień wciągnięte na maszt i opuszczone na znak żałoby po śmierci Jerzego V, dopiero na drugi dzień.

Kino RIALTO

PRZEJAZD 1

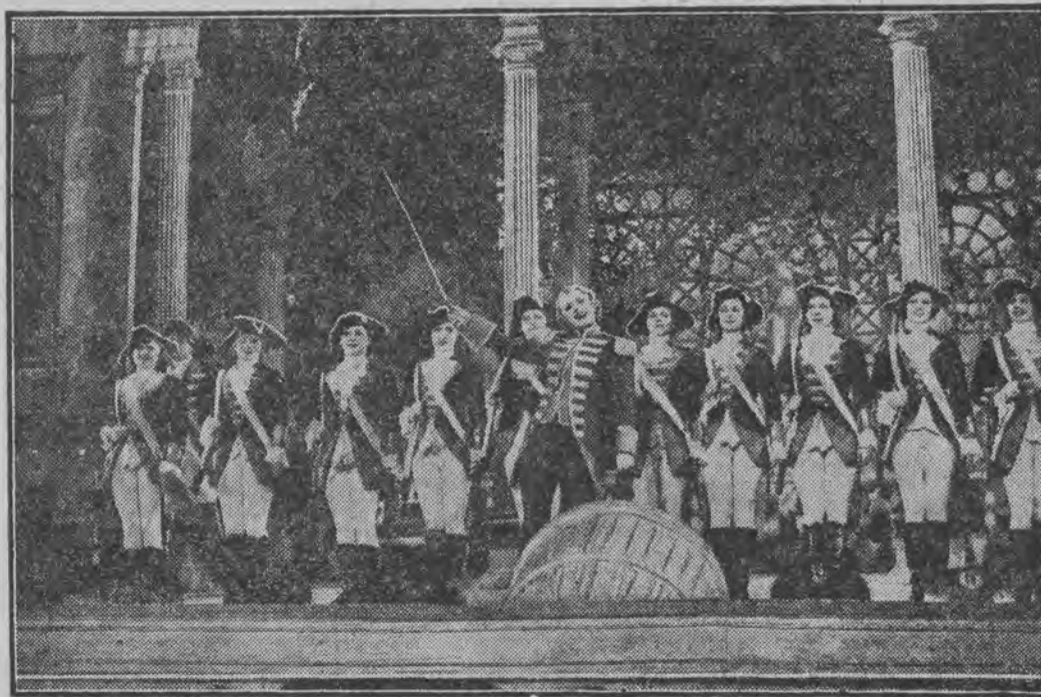
Życie i dzieło natchnionego twórcy najpiękniejszych walców

JANA STRAUSSA

w filmie produkcji austriackiej

Dzisiaj wielka premiera!

Nieśmiertelne Melodje



Reżyser: HEINZ PAUL.

W rolach głównych: uroczą wiedeńską LIZZY HOLZSCHUH oraz jej partnerzy: ALFRED JERGER i LEO SLEZAK

Pocz. o g. 4-ej

Nadprogr.: Cudowny film ze złotej serii Dysne'a PAN i PANI PINGWINOWIE

Ceny miejsc na I seans od zł. 1.09

Naszemu współwłaścicielowi p. Kalmanowi Kaszubowi z powodu zgonu Jego nieodżałowanej małżonki

B. P.

Naumy z Kempnerów Kaszub

oraz pozostałej Rodzinie składamy wyrazy najserdeczniejszego współczucia.

Kaszub i Kryłowiecki
Sp. Kom.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę naszej najukochańszej i nieodżałowanej

B. P.

Naumie z Kempnerów Kaszub

oraz współpracownikom, robotnicom i robotnikom składamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“.

Stroskana Rodzina

Na łódzkiej fali

Bal dawniej i dziś

Malutki co do rozmiarów program regionalny rozgłośni łódzkiej zaczyna już ukazywać dość wyraźne swe oblicze. Jest to objaw pociągający, bowiem pozwala mieć nadzieję, że usamodzielenie naszej stacji nie będzie napotykało na trudności. Dotychczas przez lata całe panowała wśród wierzchołków opinia, że właściwie nie mamy w Łodzi ani siebie, ani Polsce nic do powiedzenia. Cały szereg udanych audycji lokalnych prawdopodobnie zmieni ten nieuzasadniony pogląd.

Audycja niedzielna, zmontowana przez red. Czesława Gumkowskiego, była bardzo sympatycznym szkicem, pięknym i literackim w formie, a za temat miała skondensowaną historję balów i tańca w Polsce. Zrozumieliśmy dobrze związek, jaki zachodzi między warunkami, w jakich żyje naród, a jego okresowymi tańcami. Przebiegliśmy drogę od menueta i lansjera, przez walca do tanga, oczywiście cały czas na tle poloneza i mazura. Oczywiście tego rodzaju audycja dawała więcej pola do dowcipu i wesołości, ale red. Gumkowski rozmyślnie poniechał żartów, utrzymując całość we wdzięcznym stylu sentymentalnego wspomnienia minionych dni.

Zastrzeżenia mamy tylko co do tła muzycznego. Byłoby to pożytkiem dla audycji, gdyby przez cały czas była jej tłem bardzo dyskretna muzyczka, ilustrująca kolejne etapy rozwoju i przemijania poszczególnej tańców, muzyczka, jedyną nie w pewnych momentach nasilana do roli dominującej. Ale to jest drobnostka, którą bardzo łatwo naprawić w przyszłości. Całość była miła, a przedewszystkiem stała na kameralnym poziomie kulturalnym, którego tak bardzo potrzeba naszemu radiu, przedewszystkiem w audycjach regionalnych.

Vigil.

DODEK na froncie

Teatr Rozmaitości
tel. 112-25

Dziś o godz. 9 wiecz. poraz 55-ci
Ceny od 54 gr. - 2 zł. wspaniałe
wspaniałe widowisko

TEL-AWIW

CASINO Ceny niższe! 1.09 zł.

NA WSZYSTKIE SEANSE od 1.09 zł.

Marja Baszkirczew

(Z pamiętnika kochanki) — Lili Darvas — Hans Jaray — Szóke Szakall

Naszemu Szefowi p. Kalmanowi Kaszubowi z powodu zgonu Jego nieodżałowanej małżonki

B. P.

Naumy z Kempnerów Kaszub

oraz Rodzinie składamy nasze najgłębsze współczucie.

PERSONEL

firmy Kaszub & Kryłowiecki, Sp. Kom.

Sluząca wspólniczką złodzieja, który okradł mieszkanie adv. Goldberga

W dniu wczorajszym donosiliśmy o ujęciu sprawców napadu na mieszkanie adv. Goldberga. Dziś natomiast możemy już podać nazwiska sprawców, oraz niezwykle okoliczności rabunku.

Otóż już wstępne dochodzenie nasunęło władzom pewne podejrzenia, iż współwinną w tym napadzie jest służąca Marja Matczak, kobieta ułonna,

która obowiązki swe u adv. Goldberga pełniła dopiero od 2 tygodni. Marja Matczak jednak początkowo wypierała się wszystkiego.

Wzięta wreszcie w krzyżowy ogień pytań, przyznała się do symulowania napadu rabunkowego, a zrobiła to za namową swego o 10 lat młodszego narzeczonego Józefa Wawrzyniaka (Mianowskiego 27).

Wawrzyniak został niezwłocznie aresztowany. Zznał on, że namówił on Matczakównę do przyjęcia służby w jakimkolwiek zamożnym domu, aby mieć możność dokonania wspólnego rabunku. Pracę taką Matczakówna uzyskała u adv. Goldberga, a wówczas złodziejska para opracowała szczegółowy plan działania.

Krytycznego dnia o umówionej godzinie, gdy w mieszkaniu adv. Goldberga nikogo nie było, Matczakówna wpuściła Wawrzyniaka do kuchni. Następnie oboje spakowali garderobę i futra w dwa worki. Gdy rzeczy zostały spakowane, stała się rzecz nieprzewidziana: Wawrzyniak związał narzeczoną i doprowadził ją do nieprzytomności przy pomocy jakiegoś środka nasennego. Nieprzytomną Matczakównę złoćwınca ułokował w spizarcę, poczem szybko sie ulotnił.

Wawrzyniak część skradzionego łupu ukrył w zakładzie fryzjerskim Szymkiewicza przy ulicy Łagiewnickiej 25. Szymkiewicz, znany policji paser, został aresztowany

Dochodzenie ustaliło również, iż Wawrzyniak obiecywał Matczakównie ożenek po dokonaniu rabunku.

Obecnie prowadzone jeszcze końcowe dochodzenie zmierza do ustalenia miejsca ukrycia przez Wawrzyniaka, karanego już przestępce, pozostałego łupu, a szczególnie pieniędzy.

Część znalezionej łupu została już adv. Goldbergowi zwrócona.

Zaginął 10-letni chłopczyk

Do policji zgłosiła się wczoraj rano p. Schreiberowa (Łomżyńska 16) i zameldowała, że jej 10-letni synek Artur Schreiber, uczeń szkoły powszechnej przy ulicy Grabowej 25, wyszedł ubiegłej niedzieli o godzinie 10.30 rano z domu do kościoła i dotychczas nie wrócił.

Chłopczyk był ubrany w jasne palto, jasno-szare spodnie, granatowy swetr, czapkę włóczkową granatową i jasne pończochy.

Policja, która poszukuje chłopca, jednocześnie prosi za naszym pośrednictwem wszystkie osoby, któreby cokolwiek wiedziały w tej sprawie, o powiadomienie najbliższego komisariatu policji.

Największe Targi jakie Polska widziała

Zainteresowanie tegorocznymi Targami Poznańskimi (26 kwietnia — 3 maja) jest istotnie olbrzymie. 6 ogromnych hal targowych jest już w stu procentach zapełnionych. Pozostałe hale zapełniają się codziennie. Otrzymało zgłoszenia z Południowej Ameryki, Stanów Zjednoczonych, Kanady, z Północnej Afryki, z kilku państw Azji oraz prawie wszystkich państw Europy. Rozwój targów wskazuje, że w okresie budzącego się życia gospodarczego targi stanowią najskuteczniejszy środek propagandowy. Uchwały wszelkie głosy dot. sztuczności instrumentu handlowego w obliczu przetrwania kryzysu i wzrostu niektórych targów jakiegoś obecnie jesteśmy świadkami. Jednakże nie wszystkie targi cieszą się tak żywiołowym wzrostem. Z 23 największych targów w Europie zaledwie 8 wykazało żywotność. Inne vegetują, ale niema mowy o tem, by spełniały istotną rolę w międzynarodowej wymianie towarów.

Wynika stąd, iż pewne cechy organizacyjne i geograficzne, które dla pewnych ośrodków i dla pewnych metod stwarzają ramy trwałości targowej. Niewątpliwie Targi Poznańskie dają dowody, iż trwałości tej są wyrazem.

HANS KOLISZER, KRÓL HUMORU W ŁODZI

Dyrekcja lokalu „Tabarin” zaangażowała na lutego doskonałego, znanego w całym świecie humorystę, Hansa Koliszera, który ołśni naszą publiczność swym błyskotliwym dowcipem już w nadchodzącą sobotę na prentjerze nowego programu.

Koliszer ma za sobą olbrzymie sukcesy, odniesione w największych teatrach rewjowych stolicy europejskiej. Do Łodzi przybywa on wprost z Wiednia, gdzie przez szereg miesięcy bawił publiczność wiedeńską.

Dziś w „Tabarinie” odbędą się na fajfie o 5.15 i wieczorem na dancingu występy artystyczne obecnego zespołu, który już za kilka dni opuszcza nasze miasto. Kto nie widział więc popisów duetu mulatów Kent i Maxya, Vari Laskiej, Miry Mill itd. może to uczynić w dniu dzisiejszym.

Do tańca przygrywa doborowa orkiestra Weinrota, grająca najnowsze przeboje muzyczne. Kuchnia smaczna, obsługa szybka, sale wentylowane.

N. O. S. kondoluje

W ubiegłą sobotę członek światowej egzekutywy Nowej Organizacji Sjonistycznej, dyr. J. Spektor i prezes Tel - Chaj w Łodzi, p. M. Brodacz, złożyli w imieniu N. O. S. wizytę kondolencyjną panu wicekonsulowi brytyjskiemu, E. Gilbertowi.

Niech żyje król!



Herold w kąpielowym złotym stroju odczytuje proklamację

Międzynarodowy konkurs publicystyczny

Trzy wielkie instytucje wydawnicze w Szwecji, Norwegii i Finlandii ufundowały ostatnio „Nagrodę skandynawską”... Korespondencję należy kierować do Bokförlaget Natur och Kultur, Stockholm (Szwecja).

Kopiec Józefa Piłsudskiego Konto P. K. O. 1313

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Premjery teatralne

„Trafika pani generalowej” Komedja w 3 aktach Wł. Bus-Fekety'ego

Autor jest nam w Łodzi dobrze znany. Widzieliśmy już w teatrze miejskim kilka jego komedjek, naogół zręcznie zrobionych, bezpretensjonalnych, przyjemnych, a mało wartych z literackiego punktu widzenia. Bus-Fekete jest solidnym rzemieślnikiem, dostarczającym regularnie swe łatwo strawne produkty teatrykom komedjowym środkowej Europy.

Dr. Jerzy Ronald Bujański wyreżyserował głupstwko zagranicznego Busa dość starannie i w tempie. Tylko, że czy „Trafika pani generalowej” warta jest gościnnego występu reżysera, mającego zdaje się poważne aspiracje i ambicje?

Nowa komedja dała w pierwszym rzędzie pole do popisu p. Dywiskiej, umożliwiając tej młodziutkiej artystce ukazanie nieznanego dotychczas możliwości jej żywotnego,

samorodnego talentu, który już tyle razy mieliśmy okazję podziwiać. Wyszła zwycięsko z liryczno-sentymentalnych scen, pozostając czarującą w tych epizodach, gdy mogła być trzpiotem. Jeśli nie zdobyła widowni takim niepowstrzymanym szturmem, jak w „Szesnastolatce” — wina to w całości autora i małej wartości komedji.

Dobre, ale jakoś nieprzekonywujące były pp. Dunajewska i Skrzydlowska. Miało się przez cały czas wrażenie, że nietyle typy, ile role zupełnie im się nie podobają. Natomiast bardzo wypaczona była Mizzi p. Benity. Część zarzutu dotyczy reżysera, który zupełnie fałszywie postawił tę rolę. Takiej Mizzi daremnie szukać w trafikach całego Wiednia.

Z męskiej obsady w pierwszym rzędzie słowa uznania należą się p. Mrozińskiemu, który znakomicie wystrzegął się, niemal narzuconej przez autora, szarzy i dał konsekwentny typ z prawdziwego zdarczenia. Pozatem zupełnie na miejscu w typie i wykonaniu roli był p. Hierowski, jako młody hrabia: głos, warunki zewnętrzne i dyskrekcja w grze złożyły się na sympatyczną, kulturalną postać sceniczną.

Ziembiński. Odnoszę wrażenie, że takie ramole nie należą poprostu do jego emplot.

W epizodzikach godzi się wymienić pp. Pelińskiego, Lubelskiego i Góreckiego.

Komedja przyjmowana jest przez publiczność naogół przychylnie, jako że spełnia swoją rolę, dając wieczór ubogi wprawdzie w treść, ale przyjemny i wesoly.

G. Was.

TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 7,30 wiecz. po raz ostatni komedja Verneilla „Szkoła podałników” po cenach znizowanych.

W środę i w czwartek o godz. 8,30 wiecz. „Poskromienie złośnicy”. Ceny znizowane.

Najbliższa premjera będzie prawdziwym ewenementem: Juljusz Osterwa wystąpi w doskonałej sztuce Sheldon „Romans”. „Romans” grany będzie tylko trzykrotnie.

TEATR POPULARNY

We wtorek, w środę i w czwartek o godz. 8,15 wiecz. komedja muzyczna Marjana Hemara p. t. „Muzyka na ulicy”.

RUBINSTEIN W ŁODZI

Żaden koncert w Łodzi nie wywiera nigdy takiego zainteresowania, jak koncert Artura Rubinsteina, który na całym świecie cieszy się sławą najgenialniejszego pianisty. Rubinstein przyjeżdża do Łodzi tylko na jeden koncert, który odbędzie się w sali filharmonijnej w nadchodzącą niedzielę, dnia 2 lutego r. b. o godz. 8,30 wiecz.

WIECZÓR DELI LIPIŃSKIEJ

Znakomita artystka Dela Lipińska, która swymi występami zagranicą oraz u nas w Polsce zdobyła sobie niebywały rozgłos, przyjeżdża do Łodzi i już w najbliższych dniach bawić będzie łódzką publiczność swym bogatym repertuarem piosenki i humoru.

Pamiętaj o dzieciach, które cierpią głód!

DR. LUSTRA DORADO PRZECIWDZIAŁA POCENIU SIĘ!

Prawa człowieka i obywatela Odczyt Wandy Wasilewskiej w Łodzi

W niedzielę w sali Filharmonijnej głoszona już w Polsce autorka „Ojczyzny” i „Oblicza dnia” W. Wasilewska wygłosiła odczyt na temat: „Prawa człowieka i obywatela”.

Przez Europę przebiega obecnie — rozpoczęła prelegentka — fala reakcji i faszystwu. Prawo człowieka zostało prawie wszędzie zdeplorowane. To, co jeszcze nie dawno uważano za całkowicie naturalne i niezbędne dla człowieka, zostało pogrzebane. Obecnie klasa pracująca w krajach reakcji nie posiada żadnych praw.

Po wojnie pierwszym krajem, który odebrał prawom pracującym prawa były Włochy, następnie prawa te zostały zupełnie odebrane w Niemczech; również Austria i Hiszpanja pokazały w ostatnich latach, że wszelkie domaganie się praw przez klasę pracującą będzie topione w potokach krwi.

A jakież są te prawa, o które masi tak ciężko walczyć czło-

wiek pracy? Przedewszystkiem chodzi o prawo do życia. Bezrobocie, nędza i głód przybierają na świecie coraz większe rozmiary. Europa zamiast walczyć z tem złem przygotowuje się coraz intensywniej do wojny. Wszystkie obecne wynalazki i udoskonalenia dokonywane są wyłącznie w dziedzinie zbrojeń. O włoności sumienia, o włoności przekonania — mówiła dalej prelegentka — obecnie w większości krajów Europy nawet marzyć nie można. Prawo do oświaty, które w Polsce zagwarantowane jest przez konstytucję, to zwykła fikcja. W Polsce mamy obecnie milion dzieci poza szkołą. Ten powiększający się znowu analfabetyzm w kraju, jest — mówi prelegentka — nawet na rękę pewnym czynnikiem w naszym państwie.

Powiększająca się reakcja w Europie grozi zagładą kultury i cywilizacji. Wystarczy spojrzeć na to, co się dzieje w faszystowskich Włoszech i Niemczech. —

To, co zbudowano w ciągu setek lat żmudnej i ciężkiej pracy, jest w krajach tych niszczone, dowodząc zaniku człowieczeństwa i kultury.

Czy ludzkość w swoim rozwoju dziejowym musi przejść etap barbarzyńskich, faszystowskich rządów? Nic podobnego! Faszyzm z punktu widzenia rozwoju dziejowego jest objawem patologicznym. Przyczyną zwycięstwa faszyzmu w poszczególnych krajach były nie czynniki obiektywne, lecz zbyt słabe przeciwstawienie się ruchowi faszystowskiemu ze strony świata pracy, a więc czynniki subiektywne.

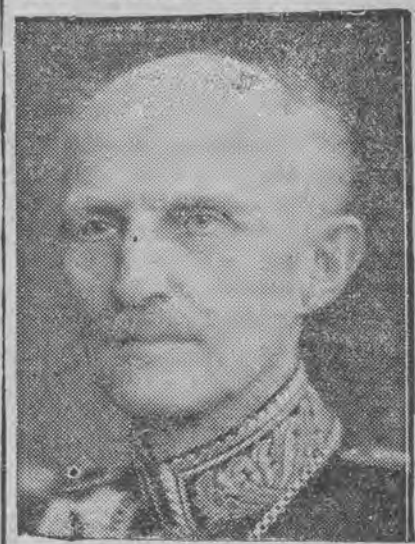
Następnie prelegentka przechodzi do omówienia rosnącej ostatnio fali antysemityzmu. — Przyczyną ostatnich ekscesów antysemickich jest chęć odwrócenia uwagi mas od ich istotnych dążeń i zamierzeń. Prelegentka powiedziała, że ostatnio w Warszawie specjalnie przyglądała się ekscesom antysemickim. Była ona świadkiem „demonstracji” silnych, rosnących młodzieńców z beztroskim uśmiejem na twarzy, w białych studenckich czapczkach na głowie;

młodzieńcy, którzy już po wygładzie zewnętrznym zdradzali swoje pochodzenie z zamożnych rodzin, udali się do dzielnicy żydowskiej w celu bicia żydów i niszczenia ich dobytku. Ofiarami tych ekscesów — oświadczyła dalej prelegentka — byli przede wszystkim biedni żydzi; a więc sprzedawcy ulicznych mandarynek lub obwarzanków, drobni sklepikarze i t. d. Pewna część nieświadomego ludu polskiego pozwalała się oszukiwać frazesami, że żydzi są przyczyną ich nędzy i bierze udział w niepoczytalnych ekscesach.

Należy podkreślić — mówi dalej prelegentka — że postępowanie reakcyjnych i faszystowskich studentów posiada swój określony i wyraźny cel. Chodzi o to, ażeby energję i temperament mas pracujących wyładować w nieodpowiednim kierunku. Chce się rozproszyć siły tych mas w hecach pogromowych, a by odwieść je od prawdziwej walki, która winna być skierowana przeciwko reakcji i faszyzmowi.

Następnie prelegentka stwierdziła, że reakcja i antysemityzm idzie ze sobą w parze. Im wię-

Ks. Karol szwedzki



liczący 73 lata, wybitny działacz w sferach międzynarodowego Czerwonego Krzyża, przedstawiony do pokojowej nagrody Nobla

Arletta Stawiska — aktorka

Jak donoszą z Paryża, pani Arleta Stawiska wystarała się o wizę do USA. Ma w tych dniach wyjechać z Southampton do Nowego Jorku.

Pani Stawiska zawarła kontrakt z jednym z największych teatrów w Nowym Jorku. Jak donoszą piśmie zagraniczne, pani Stawiska otrzymuje codziennie całą masę ofert matrymonjalnych, szczególnie z Ameryki.

Pasztof z 4.800 jaj

Gdy w r. 1732 August II w pobliżu Warszawy rozbił swój oboz, kazał upiec dla swoich oficerów pasztof. Zużyto wówczas nieprawdopodobną ilość maki, masła, mleka i 4.800 jaj. Tak powstałe dzieło sztuki kulinarnej, mające 30 stóp wysokości i 10 stóp szerokości, zostało ustawione na platformie, zaprzężonej w 8 par koni i towarzyszyła mu świta. Przy pomocy drabiny kuchennej dostali się na szczyt pasztetu i zaczęli go krajać mieczami. Wkońcu oficerowie wzięli szturmem tę fortecę pasztoftową i w ciągu kilku minut zniknęło wielkie dzieło sztuki kulinarnej.

ksza w jakimś kraju będzie istniała reakcja polityczna i społeczna, tem większy będzie również antysemityzm.

Ustrój kapitalistyczny — mówiła dalej prelegentka — skończył już swoją rolę historyczną; ludzkości nie może on już dać nic dobrego, jedynie i tylko zło.

Obok rosnącej fali reakcji i faszyzmu, który służy do obrony kapitalizmu, cementuje się coraz mocniej jednolity front mas pracujących, do którego akces swój zgłasza również postępowy element inteligencji. Za przykładem Francji idzie również Polska. Masy pracujące i czynniki postępowe budzą się ze snu. — Pod wpływem tych mas i czynników postępowych wydana została w Polsce amnestja. Ale amnestja nie objęła młodocianych, nie objęła długoterminowych przestępstw oraz w małym stopniu objęła więźniów politycznych.

Na zakończenie prelegentka podkreśliła, że dla ratowania kultury i człowieczeństwa wszystkie warstwy pracujące winny się zjednoczyć.

— ski.

KINO TEATR MIRAZ 11 LISTOPADA 16

Pocz. 04 Dziś poraz ostatni! Najweselsza i najpiękniejsza komedja wiedeńska prod. austriackiej p. t. To lubią mężczyźni W rol. gł.: Szöke Szakall, Ernest Verebes, Tibor v. Halmai Nadprogram: Tygodnik Pata i Paramountu. Następny progr. „JAŃIE PAN SZOFER“ w roli gł. Eug. Bodo

...wszystko zostało po staremu

Rynek pieniężny

Czy wkład rolnictwa w gospodarce narodowej jest faktycznie b. znaczny?

B. min. Matuszewski wygłosił b. znamieny odczyt na temat „Wkład rolnictwa w gospodarce narodowej”. Który można, a może należy uważać za jego credo w sprawach gospodarczych.

Trzeba przyznać p. ministrowi tytuł mistrza w publicystyce i retoryce, gdyż wybrana przez niego forma jest piękną i świetną pod każdym względem.

Odczyt ten należy podzielić na 2 części: obrazową i wywodową. Na zasadzie stworzonego w pierwszej części obrazu państwa totalnego i jego przeżyć od 1929 roku buduje p. minister swoje wywody w drugiej części odczytu. Język w całości bardzo popularny i dostępny dla wszystkich

Nie zgadzając się jednak w zasadniczej kwestji z wywodami pana ministra pozwolimy sobie tu wykonać pewne sprzeczności w jego rozumowaniu.

Przedstawiony przez p. ministra obraz zupełnie trafnie, niemal z fotograficzną dokładnością odtwarza przebieg kryzysowy, lecz dodaliśmy kilka poprawek.

W pierwszym roku kryzysu (1929) kryzys dał się odczuć w mieście bardzo mało i odczuli go tylko ci, którzy byli związani ze wsią, w wypadku p. ministra fabryka narzędzi rolniczych i K. K. O. Ale państwo, t. j. władza centralna powinna była o tem wiedzieć. Jeżeli pierwszy rok kryzysu można było przeoczyć, to już następny trudno było nie widzieć. Kryzys nie polegał tylko na spadku cen produktów rolnych, ale zaznaczył się również i spadkiem cen produktów przemysłowych (można to sprawdzić w „Wiadomościach statystycznych”). Prawda, że ceny produktów przemysłowych nie spadały w tym samym stopniu, co ceny produktów rolnych, ale przyczyna tkwiła w zupełnie innej płaszczyźnie, a mianowicie, iż w cenie produktów przemysłowych była i jest stosunkowo większa część elementów sztywnych, które się nie poddały kryzysowi.

Są to stałe płace robotnicze, koszty ubezpieczeń społecznych, podatki państwowe i komunalne, taryfy kolejowe i t. d.

Dlatego też należało już w drugim roku kryzysu przedsięwziąć odpowiednie kroki i załatwić najważniejszy problem: dłużnik — wierzyciel, przez obniżenie wartości pieniądza, jak to uczyniła Anglja i inne kraje. I dlatego też Anglja już dziś znajduje się po za sterą kryzysu, my zaś tkwimy jeszcze w nim.

Dalej p. minister wychodzi z założenia, że rolnictwo dostarcza miastu tę samą ilość produktów, co i przedtem. Czy tak jest? — Sądźmy, iż może dostarczyć, t. zn. iż produkuje tę samą ilość, ale czy znajduje zbyt całej produkcji. Należy stwierdzić, że nie. Bo gdyby był zbyt, toby ceny nie spadały, a zbyt niema dlatego, że miasto nie ma za co kupić.

Więc czy rzeczywiście przyczyna kryzysu tkwi w rozpiętości cen produktów rolnych i przemysłowych, czy też w rozpiętości jest skutkiem kryzysu? Czy nie tkwi ona czasami w tem, że rolnictwo pomimo niskich cen nie znajduje odbiorców na swoje produkty?

P. minister zarzuca swoim przeciwnikom, że dają oni do ograniczenia produkcji, a pośrednio przez to do zmniejszenia dochodu narodowego.

Nie twierdziliśmy nigdy i nie twierdzimy dziś, że wyjście z kryzysu leży w ograniczeniu produkcji, czy to rolnej czy to przemysłowej. Naodwrot, zawsze i wszędzie wskazujemy i we wszystkich naszych ar-

tykułach wskazywaliśmy, że wyjście z kryzysu widzimy tylko w powiększeniu ilości pracy, gdyż przez pracę stwarzamy nową ilość dóbr konsumcyjnych i produkcyjnych, a przez to powiększamy nasz dochód narodowy, ten już dziś przysłowiowo bochenek. Twierdziliśmy i obstarujemy przy tem, że lepiej dodać więcej zakwasu, aby bochenek ucisł, niż szukać sprawiedliwego podziału jego kromki.

W konkluzji swego odczytu p. minister twierdzi, że rolnictwo przez zmuszanie innych gałęzi produkcji narodowej do przejścia na niższy poziom cen, do równania wódł, daje możliwość osiągnięcia ilościowo wyższego poziomu produkcji.

Czy tą drogą osiągniemy większy popyt na produkty rolne, bo o to właściwie chodzi, śmiemy wątpić. Co z tego, że wół kosztuje grosz, kiedy brak tego grosza.

Jeżeli mamy w Polsce wraz z rodzinami około 2 miliony bezrobotnych w miastach, to jak możemy myśleć o powiększeniu konsumcji płodów rolnych? Kwestja czy przez obniżenie cen produktów przemysłowych i usług (pensji urzędniczych) powiększymy bochenek dochodu narodowego—stoi pod wielkim znakiem zapytania.

Trzeba w pierwszym rzędzie znaleźć nabywców na produkty rolne, t. j. dać bezrobotnym i półbezrobotnym w mieście pracę, a wtedy niezawodnie i ceny produktów rolnych pójdą do góry, wtedy rolnik więcej otrzyma za swoje produkty i będzie mógł więcej kupić. Przez powiększenie ilości wyprodukowanych robotniko-dni — powiększyć możemy ilość produkowanych dóbr, co jest równoznaczne z powiększeniem dochodu społecznego. Przy powiększonym dochodzie będzie co dzielić, starczy dla wsi, starczy i dla mia-

sta; starczy i dla obywateli, starczy i dla państwa.

Mam przed sobą wskaźnik cen za grudzień ub. r., t. j. za pierwszy miesiąc funkcjonowania zainicjowanej przez rząd obniżki cen i plac urzędniczych.

W porównaniu z listopadem wszytkie ceny wykazują niższe mniej więcej jednakową (3 — 4 proc.):

Zywność i używki	100 96
Artykuły rolne kraj.	100 95,5
Artykuły przemysłowe	100 97
Artykuły nabywane przez rolnika	100 97,5

(listopad przyjęty za 100, a druga kolumna daje ceny za grudzień).

Z tego zestawienia nie widać, by ten cel, który sobie rząd chciał przez ogólne obniżenie poziomu cen artykułów przemysłowych i usług postawić został osiągnięty. Można w najlepszym wypadku powiedzieć, iż wszystko pozostało po staremu. D. G. P.

Odparta konkurencja Białegostoku

Znaczne ożywienie na rynku wełnianym

Ostatnio zanotowano na rynku wełnianym znaczne ożywienie. Narazie przyjeżdżają kupcy z większych miast prowincjonalnych, szczególnie z Małopolski. Z mniejszych miast oraz z prowincji łódzkiej kupców jeszcze nie było.

Na rynku dał się zaobserwować wzmocniony popyt na artykuły sztrajchgarnowe, które w sezonie cieszyć się będą większym zbytem, aniżeli inne artykuły, w szczególności kamgarny, które w r. ub. były głównym artykułem sezonowym. — Zmiana ta pozostaje w związku z przesunięciami zdolności nabywczych. Odbiorcy stwierdzają, że tylko najprzedniejsze gatunki kamgaratów są istotnie dobre, natomiast średnie gatunki są znacznie gorsze, aniżeli ar-

tykuły sztrajchgarnowe i cieszą się znacznie mniejszym popytem.

Sezon letni zapowiada się nie zbyt korzystnie, jako uzależniony od bilansu sezonu zimowego na prowincji. Tymczasem handel prowincjonalny, a szczególnie hurtowy, w ostatnich tygodniach znalazł się w b. trudnej sytuacji, gdyż nie może zbyć, ze względu na ostatnie wprost wiosenne pogody, towaru zimowego, który zakupił w Łodzi. — Powoduje to znaczne wyczerpanie finansowe prowincji i liczne niewypłacalności kupców hurtowych.

Na rynku panuje atmosfera wybitnie nerwowa. Producenci którzy udzielali w sezonach ubiegłych poważnych kredytów, obecnie b. ostrożnie udzielają

tych kredytów i nie mają pewnością, czy kupiec pod koniec sezonu, t. zn. w okresie terminów płatności jego zobowiązań, będzie wypłacalny. Stąd również bierze się poważny kryzys zaufania na rynku.

Jednym z dodatnich momentów sezonu jest wyeliminowanie konkurencji Białegostoku. Jak wiadomo, w sezonie zimowym poważnym czynnikiem depresji na rynku wełnianym, była konkurencja Białegostoku. W sezonie letnim, Białystok, jako konkurent dla łódzkiej produkcji wełnianej nie wchodzi poważnie w rachubę, gdyż produkuje towary przeważnie grubsze. Powinno to ułatwić przedsiębiorcom produkcję wełnianej przez sezon letni bez większych „plajt” i strat.

Postulaty przemysłu

wobec dekretów rządowych.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie rady centralnego związku przemysłu polskiego.

Rada omówiła m. in. wpływ na życie gospodarcze dekretów oraz zadań i postulatów przemysłu na ten cel.

Z ramienia zw. przem. włók. w P. P. w obradach wzięli udział pp. prezes. dr. gen. F. Maciszewski, G. Geyer i Stef. Barciański.

Lekka poprawa

w przedży bawełnianej

Od tygodnia na rynku przędzy bawełnianej sytuacja kształtuje się pomyślnie. W związku z rozpoczynającym się sezonem zapotrzebowanie na przędzę zwiększyło się, a składy, które przez dwie dekady b. m. stałe rosły, zaczynają się zmniejszać. Ceny kształtują się narazie niejednolicie, uzależnione od zapotrzebowania dostawcy na gotówkę. Firma, której należy na gotówce, niejednokrotnie spręda je przedzę po cenach znacznie odbiegających od cenników, firmy finansowo mocniejsze starają się utrzymać ceny w granicach początków b. m.

Ostatnie wahania bawełny nie wpływają na ceny przędzy, tembardziej, iż po każdorazowej niższej bawełny, następuje ponowna zwyżka.

Horoskopy na przyszłość uzależnione są w pierwszym rzędzie od zapotrzebowania na tkaniny bawełniane, t. j. od przebiegu sezonu letniego.

Zniżka dolara írwa

pod wpływem trudności walutowych Roosevelta

Wczoraj w obrotach prywatnych notowano: funty — 26,15 w płaceniu, 26,25 w żądaniu, dolary gotówkowe — 5,22—5,25, dolary złote — 9,03—9,07, lirj — 33,50—36, szylingi — 98,25—99,25, ruble złote — 4,75—4,82, franki szwajcarskie — 171,50—172,50, mark — 129—133, czerwonoce — 2,60, korony czeskie — 20—21, pengö — 94—96, franki francuskie — 34,90—35,10, franki belgijskie — 17,75—18,25, guldeny gdańskie — 98—100, ruble srebrne — 1,30—1,50, bilion srebrny — 40—50.

Papiery wartościowe: Bank Polski — 96,50 w płaceniu, 97,50 w żądaniu, 7-proc. pożyczka stabilizacyjna — 61,50—62, 4-proc. pożyczka dolarowa — 52,75—53,75, 5-proc. listy zastawne serii XK — 48—48,50, 5-proc. łódzkie listy zastawne serii IX — 58,50—59,50, i pół proc. łódzkie listy za-

stawne serii VIII — 53,50—54,50.

Na rynku prywatnym obroty zarówno walutami i papierami wartościowymi nieduże przy tendencji słabszej dla funtów. Z papierów wartościowych tendencja była mocniejsza dla akcji Banku Polskiego, natomiast dla 7-proc pożyczki stabilizacyjnej tendencja była słabsza.

Z walut jedynie funty uległy niższej o 5 punktów. Pozostałe waluty kursów swoich nie zmieniły. Z papierów wartościowych akcje Banku Polskiego zwyżkowały o 5 punktów, natomiast 7-proc. pożyczka stabilizacyjna uległa niższej o 125 punktów. Dla pozostałych papierów wartościowych tendencja utrzymana.

Ostatnia ciągła niższa dolara gotówkowego utrzymała się wczoraj na rynku prywatnym na poziomie 5,32 w płaceniu przy nadal słabej tendencji. Zniżka dolara gotówkowego sfery giełdowe tłumaczy powiększającymi się trudnościami polityki gospodarczej Roosevelta. Poza tem pewną rolę odgrywa tu również polityka amerykańskiego funduszu walutowego, który podobno masowo oferuje dolary, ażeby uniknąć spadku franka francuskiego w stosunku do dolara. Również zamiary rządu amerykańskiego wypłacenia emerytur byłym kombatanom działają na niższą dolara.

GIĘŁDA WARSZAWSKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo — dewizowej w Warszawie w dziale obrót był mniejszy, przy uosposobieniu słabszym dla większości dewiz. Notowano: Amsterdam 360,15, Bruksela 89,30, Berlin 213,45, Londyn 26,24, przekaz telegraficzny na Nowy Jork 5,25, Paryż 35,00,50, Praga 21,96, Zurych 172,05. Poza tem zawarto jedną transakcję dewizą na Gdańsk po 99,50. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 132,25, szyling austrjacki 98,75, korona czeska 20, frank francuski — 34,96, frank szwajcarski 172,55, gulden gdański 99,50, lirj włoskie 34,25, leje rumuńskie 2,76, pengö węgierskie 55,50, dinary jugosłowiańskie 11, taty lotewskie 125, lewy bułgarskie 5,30, funty sterlingów 26,26, funty palestyńskie 26,24, dolar gotówkowy 5,23,75, dolar złoty 9,04,25, rubel złoty 4,80,50, rubel srebrny 1,38, bilion 0,64. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,23.

AKCJE
Również i na rynku akcyjnym obroty były bardzo niewielkie. Większych transakcji dokonano tylko akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 97,50, Ostrowieckie 16,50. Drobne transakcje dokonane a nienotowane: Starachowice 32,50.

PAPIERY PROCENTOWE
W dziale papierów procentowych państwowych i prywatnych sytuacja kształtowała się przeważnie słabiej. Interesowano się głównie 7 proc. stabilizac., 4 i pół proc. listami ziemskimi i 5 proc. Warszawy z 1920 r. Notowano: 4 proc. premjowa dol. 52,90, 5 proc. konwers. 59,25, 6 proc. dolarowa 75 — 75,50, 7 proc. stabilizacyjna 62 — 61,50 — 61,75, 8 proc. Przem. Polsk. funtowe 90,50, 7 proc. przem. polsk. funtowe 83,50, 4 i pół proc. ziemskie 46,75 — 46,50, 5 proc. Warszawy stare 57,50.

GIĘŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Dolary	5,23,5	5,23
Dolarówka	53,00	52,50
Konwersyjna	59,75	59,25
Stabilizacyjna	63,00	62,50
Bank Polski	97,00	96,50

GIĘŁDA ZBOŻOWA

Zyto	13,00	13,25
Pszonica	19,75	20,00
Pszonka zbier.	19,50	19,75
Jęczmień przem.	13,25	13,50
Jęczmień brow.	14,50	15,00
Owies jednolity	15,50	16,00
Owies zbierany	15,00	15,50
Mąka żytnia 1)	19,00	19,50
Mąka żytnia 2)	20,50	21,50
Mąka pszenna	31,00	33,00
Otręby żytnie	10,00	10,25
Otręby pszenne	10,75	11,00
Otręby pszen. gr.	10,75	11,00
Rzepak	41,00	44,00
Victoria	27,00	30,00
Makuch lniany	16,00	17,00
Makuch rzep.	13,50	14,50
Ziemniaki	3,75	4,00
Strut Soja	20,00	22,00

10-letnia upadłość

Wydział handlowy sądu okręgowego rozpoznawał sprawę upadłości Abrama - Zelmana Szterenzsusa (Nowomiejska 3), kupca i fabrykanta branży północzno-zachodniej, ogłoszonej w r. ub. na żądanie Towarzystwa Zakładów Żyrardowskich, sp. akc.

Wobec stwierdzonego przez świadków złośliwego bankructwa, sąd zastosował początkowo wobec upadłego przymus osobisty, wobec czego przez kuratora masy został odszukany i osadzony w więzieniu przy ul. Kopernika, skąd po 20 dniach na skutek zgody wierzycieli został zwolniony.

Upadły stosunkowo młody kupiec (w chwili uzyskania kredytu od wierzycieli miał zaledwie 23 lata) zachwał się istotnie w swoich interesach na skutek strat, poniesionych przez swoich odbiorców, te też wobec załatwienia polubownego przez jego rodzinę, Towarzystwo Zakładów Żyrardowskich nie miało do niego pretensji.

Ponieważ inni wierzyciele w upadłości się nie ujawnili, sąd postępowanie umorzył.

Sąd umorzył postępowanie w sprawie firmy „M. Loevenstein, Sukcesorowie i Bracia Knyszyńscy” (Sienkiewicza 72), ogłoszone na prośbę firmy w grudniu 1925.

W sprawie tej wierzycielem przywilejowanym jest skarbowy państwa z tytułu zaległych podatków na sumę 11,792 zł. na pokrycie czego częściowo znajdują się fundusze.

Piotrkowska 121
poprzednia oficyna, I piętro.
Tel. 155-55

Znów nie było meczu zapasniczego

Mecz zapasniczy o mistrzostwo drużynowe okręgu między IKP a Kruszenderem, który miał się odbyć w niedzielę, znów nie doszedł do skutku, gdyż zespół Kruszendera do Łodzi nie przyjechał.

Klub KE wogóle zamierza wycofać się z mistrzostw drużynowych, które w tym sezonie przewlekają się w sposób dotychczas nienotowany.

L.Z.O.P.N. na wesoło

Obrady piłkarzy łódzkich w krzywym zwierciadle

Na galerii rady miejskiej podczas ostatnich obrad piłkarzy łódzkich znalazła się zaledwie garstka ludzi. Kilku piłkarzy, o niepewnym przydziale klubowym. A mimo to obrońcy karencji dostali na galerji brawa. Dlaczego?

Otóż okazało się, że w tylnych ławach siedzieli — niesportowcy, stali bywalcy galerji, którzy spodziewali się jakichś sensacji, a może i... bitia.

Ponieważ do karencji było nudno i cicho, a dopiero potem zrobił się jakiś ruch, galerja dopingowała zapalających się mówców.

Kto opowiedział się za zniesieniem karencji? Największy klub łódzki, Ł. K. S., klub o wpływach, W. K. S., i dwa kluby z wielką „forsą”, Zjednoczone i Kruszender.

A kto był obrońcą Cracovii? Przedstawiciel Wimby, p. Stępień. Wygłosił dłuższe przemówienie w obronie zasłużonych krakowian (podobno treść zaczerpnięta z jakiegoś artykułu w prasie), powiedział, że Cracovia padła ofiarą sędziów.

Musimy tu dodać: p. Stępień jest sędzią!

Musimy jeszcze coś dodać mówią, że pierwszym meczem w sezonie w Łodzi będzie spotkanie ligowej Cracovii z Wimą.

Największym bodaj przeciwnikiem bankietów w całej Polsce jest p. Zadke z Turu Poświęcił on znaczną część swego rzeczowego przemówienia sprawie... jedzenia.

Dowodził, że nie trzeba jeść oficjalnie, bo to kosztuje. Gdy dowiedział się, że bankiet po meczu Polska — Łotwa był zapłacony przez PZPN, bardzo się uspokoił i z zadowoleniem kiwnął głową.

Jedynym politycznym momentem obrad była kwestja olimpiady. Przedstawiciel klubów robotniczych oświadczył wręcz, że do Berlina nie należy piłkarzy wysyłać, bo sport to domena ludów wolnych, a w Niemczech niema wolności.

Dostał za to największe brawa.

Tanim kosztem chciały zdobyć dyplom mistrza klasy (Zjednoczone. P. Kordasz, z właściwym sobie wdziękiem tłomaaczył, prosił, gestykulował. Odpowiedziano mu, że niema mowy... Potem zrezygnował i schował do teczek dyplom z ubiegłego roku.

O kapitanie związkowym mówiono mało. Właściwie raz tylko. Powiedziano mu, że powinien popierać talenty młodsze.

niż... 30-letnie, a monopol nie tylko A-klasowy. Również B i C.

Ktoś tam komuś mówił o kaperowaniu graczy. ŁKS. Strzeleckiemu i Strzelecki ŁKSowi. Niewiele jednak z tej ciekawej dziedziny dowiedzieliśmy się, bo kiedy przedstawiciel WKS. oświadczył głośno, że wie coś o graczach po 300 zł. od sztuki, przewodniczący odebrał mu głos.

Szkoda, bo i głos ładny i sprawa ciekawa.

Ale jeszcze raz mówiono o kaperowaniu! Wówczas gdy Ł. K. S. bronił autonomji sędziów... Złośliwi mówili, że Ł. K. S. kaperuje... sędziów!

Ale to nieprawda!

Całe 12 złotych dał mecz w Zduńskiej Woli. Z tego 11 zł. zabrał sędzia. Czy w tych warunkach dziwnym jest, że prawie wszyscy opowiedzieli się za zniesieniem autonomji?

To wprowadzić nic nie pomoże, bo forse trzeba będzie nadal płacić, ale w każdym razie... można się trochę „odegrać“.

Głównymi przeciwnikami na zebraniu byli: pp. nac. Konopka (ŁKS.) i p. Rebański (ŁKS.). Gdy jeden mówił, drugi z przymiarem odpowiadał. Bardzo było ładnie!

Makabi miała wiele głosów z całej prowincji. Ale głosowali w imieniu prowincji upoważnieni łodzianie. Zdarzało się, że nie pamiętali kto kogo reprezentuje, a raz o Konstantynów omal się nie pokłócili.

Primabaleriną zebrania był sympatyczny p. Wasiak, skarbnik, któremu ciągle wyraża się uznanie; konferencierem — p. Zadke, który istotnie ma walory krasomówcze; bohaterem tenorem przedstawiciel SKS, a lirycznym p. Kordasz.

Polska—Słask przed meczem z Belgią

W nadchodzącą niedzielę, dn. 2 lutego odbędzie się w Katowicach mecz piłkarski między reprezentacją Śląska a drużyną kombinowaną złożoną z najlepszych piłkarzy polskich.

Mecz ten będzie pierwszym treningiem przygotowawczym do wyłonienia reprezentacji Polski na mecz międzypaństwowy z Belgią w dn. 16 lutego w Brukseli.

W dniu 7 lutego rozpoczyna się w Katowicach tygodniowy obóz treningowy przy udziale 26 najlepszych piłkarzy polskich.

Dr. med. **Artur Banasz** chirurg-urolog 4—6 pp. Wólczajska 23, tel. 139-88

Lekarz - Dentysta **H. Lewita-Fuchs** ul. Narutowicza 59 tel. 121-15 Przyjm. od 11—1 i. od 3—6

Bokserzy IKP jądą do Częstochowy

Zespół bokserów IKP wyjeżdża na najbliższą niedzielę do Częstochowy, gdzie rozegra towarzyski mecz z tamtejszą Makabi (w 7-in wagach). Drużyna IKP wyjeżdża do Częstochowy w następującym składzie: waga papierowa — Kwiatkowski, w. musza — Szwed, w. kogucia — Grabor, w. piórkowa — Bagrowski, w. lekka — Kowalewski i Gółbiowski, w. półśr. — Durkowski.

Sonja Henie mistrzynią świata

W niedzielę zakończono w Berlinie międzynarodowe zawody w jeździe figurowej pań na lodzie o mistrzostwo Europy.

W jeździe pojedynczej pierwsze miejsce zajęła wielokrotna mistrzyni świata, Sonja Henie, zdobywając 434,7 pkt.

W konkurencji panów zwyciężył Austriak Schäffer. Polak Grober był 15-ty.

Nasi lotnicy lecą do Garmisch

Z okazji olimpijskich igrzysk zimowych w Garmisch odbędzie się gwiazdzisty zlot samolotów sportowo-turystycznych. W locie tym Polska reprezentowana będzie przez zespół na dwóch samolotach RWD IB.

Na jednym aparacie polecą kpt. Pawelek (pilot) i dwaj pasażerowie pp. Grabiński i Bujał, na drugim por. Włodarkiewicz (pilot) i por. Grabiński (obserwator).

Trasa z Warszawy biegnie do Gdyni, Poznania, Torunia, Lwowa, Krakowa, Wiednia, Pragi, Berlina, Hamburga, Frankfurtu, Magdeburga, Monachium do Garmisch i wynosi 3500 km.

Lądowanie musi nastąpić w dniu 5 lutego.

WKS. mistrzem w szermierce

W sobotę zostały zakończone mistrzostwa szermiercze drużynowe Łodzi meczem WKS. — Poczta P. W. Zwyciężył wysoko zespół WKS. w stosunku ogólnym 28,5:3,5, w tem w szablę zwyciężyli wojskowi 15:1, a w szpadzie 13,5:2,5.

Tytuł mistrza Łodzi zdobyła wobec tego definitywnie drużyna WKS. przed Policjantami K. S., Tramwajarzami i Poczta P. W.

Nowoczesna pracownia gorsetów i biustonoszy **"MASCOTTE"** Piotrkowska 62 poleca najnowsze modele paryskie i wiedeńskie po cenach przystępnych

Pewność zdrowia - skarb to duży **"OLLA"** Gum..?

MYDŁO i KREM **HERBA** Chroni i udelatnia cerę

Protest I. K. P.

Klub prosi o powtórzenie spotkania ze Skodą

IKP zwrócił się za pośrednictwem LOZB do polskiego związku bokserskiego z prośbą o rewizję wyniku meczu Skoda — IKP w Warszawie o mistrzostwo Polski.

W liście swym IKP wskazuje na jednomyślność sprawozdań prasowych z tego meczu, które zgodnie podkreślają tendencyjne orzeczenia sędziów w kilku walkach. IKP prosi o sprawdzenie kart punktowych i stwierdzenie, czy przypadkiem na wspomnianym meczu nie wydarzył się podobny wypadek jak w czasie spotkania Poznań — Berlin, gdzie sędzia berliński dał wszystkim swoim zawodnikom zwycięstwo, mimo, iż przebieg walki mówił zgoła co innego.

IKP prosi dalej o powtórzenie meczu ze Skodą na neutralnym terenie, nawiązując do uchwały PZB., który obiecał wyciągnąć konsekwencje w stosunku do sędziów, którzy dają rozstrzygnięcia tendencyjne i sprzeczne z istotnym stanem rzeczy.

Wreszcie klub łódzki podkreśla, że o ile tego rodzaju wypadki nadal będą miały miejsce, IKP będzie zmuszone wycofać się z drużynowych mistrzostw Polski lub nie przystąpić do tej konkurencji w roku przyszłym.

PROFESOR MUZYKI **FELIKS HALPERN** MIESZKA OBECNIE

Zapisy 4—5.

Al. Kościuski 53

Kino-Teatr **"Sztuka"** Kopernika 16. Tel. 140-72 Początek w dni powszednie o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.

— I. — **Dziś premiera!** Wielki podwójny program! Najśłynniejsze gwiazdy Broadway'u i błyskotliwe sławy Hollywood w filmie **"Gwiazdy Broadway'u"** W rolach głównych: Magda Evans, Alice Brady, Jackie Cooper, Frank Morgan

— II. — Wielki sensacyjny dramat o wysoce artyst. ujęciu **Pojedynek i śmierć** W rolach głównych: Ronald Colman, Loretta Jung

Dziś premiera! **"Kochaj tylko mnie"** Rekordowa obsada: Lidja Wysocka, Kaz. Junosza-Stępowski, Michał Znicz, St. Sielański Nadprogram: Aktualności Pata i Paramountu

KINO TEATR **METRO** PRZEJAZD 2

KINO TEATR **ADRIA** GEOWNA 1

Pierwsze Prywatne Pogotowie Lekarskie

Telefon: **12-333**

Legjonów 6 (Zielona)

czynne bez przerwy całą dobę. Szybka pomoc lekarska we wszystkich specjalnościach

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

SAMOCHÓD Tatra, Chevrolet, Fiat, lub inny kupimy. Zgłoszenia: Piotrkowska 104, Muzeum, tel. 182-74.

WOZKI dziecięce, wyciagaczki „Liliverpocł” po cenach przystępnych poleca Marja Jakobi, Piotrkowska nr. 107, sklep w podwórzu. 70-9

FORTEPIAN mahoniowy lub czarny, albo pianino okazynie kupię. Stroiciel Br. Klepko, Traugutta 10.

Różne

ZGUBIONO 3 weksle: 1) na zł. 80,15, pl. 30,3 r. b. z wystawienia Judka Tuchmana na zlecenie Zjednoczonej Fabr. Sznurów, Izbyce n.-W. 2) na zł. 100.— pl. 31,3 r. b. z wystawienia Dawida Lotnera, na zlecenie Józefa Weinsteina i S-ka, Lwów, 3) na zł. 100.— pl. dn. 1,4 r. b. z wystawienia Markosa Munwasa na zlec. Emy Arciszewskiej, Słupca. Powyższe weksle unieważnia się i ostrzega przed nabyciem. L. Gutgold, Piłsudskiego 74, Łódź.

SKRADZIONO weksel in blanco na zł. 100.— z wystawienia Katarzyny Śmiałkowskiej, Łódź, Chojny, Wierzbowa 3, oddany do protestu. Ostrzegam przed nabyciem i protest powyższy unieważniam. St. Śmiałkowski, Rzgowska 35, w Łodzi.

100 Zł. nagrody otrzyma znalazca bransoletki pamiątkowej, zgubionej w sobotę, dnia 25 b. m. idąc w ul. Zawadzkiej na Narutowicza o godz. 10 wiecz. Oddać w admin. „Głosu Porannego”.

KSIĘGOWOŚĆ — kurs całkowity, opłata przystępna. Nauka pisania na maszynie 10. zł. Zaprowadzamy księgi i sporządzamy bilanse. Cegielniana 25, m. 35.

W NIEDZIELĘ idąc ul. Gdąńska i Śródmiejską zgubiono okulary. Łaskawy znalazca zachęca oddać do administracji „Głosu Porannego”.

Posady

WIEKSZA fabryka jutowo lniana poszukuje doświadczonego i energicznego kierownika fachowca tkalni jutowej, dobrze obeznanego ze wszystkimi procesami tkackimi, apreturą i kalkulacjami technicznymi. Pożądane jest doświadczenie w racjonalnym dysponowaniu i kierowaniu pracą i ludźmi. Szczegółowe oferty kierować do biura ogłoszeń „Renoma” w Częstochowie, Aleja 21, pod literami „K B.”. 868-3

BIURALISTKA ze znajomością buchalterji i pisania na maszynie poszukiwana. Oferty z podaniem wymagań i referencji do admin. sub „H. K.”.

Lokale

RÓŻNE sale fabryczne do wynajęcia Piotrkowska 104, Akc. Tow. Juliusza Heinzel.

Czystość to zdrowie!

Zjednoczeni
Czyściciele szyb i froterzy

Piotrkowska 44, tel. 202-14 wykonują cyklinowanie, drutowanie, froterowanie, czyszczenie wystaw i okien, reweracje linoleum, sprzątanie blur i pokoi, odkurzenie elektroluxem. Ceny przystępne.

GRAND-KINO

UROCZYSTA PREMERA



JOAN CRAWFORD

PEŁNA WDZIĘKU, UWIELBIANA PRZEZ WSZYSTKICH

JOAN CRAWFORD

ORAZ

BRIAN AHERNE

W SUBTEJ NEJ SATYRZE FILMOWEJ

ZACZEŁO SIĘ

OD

POCAŁUNKU...

W MISTRZOWSKIEJ REŻYSERJI
W. S. VAN DYKE'A

BILETY WOLNEGO WEJŚCIA NIEWAŻNE.

MŁODY, intelig. młodzieniec zamieszka przy porządnej rodzinie (izr.). Oferty należy kierować do admin. niniejszego pisma sub „Wygodnie i tanio”.

POKÓJ nowowyremontowany, niekrepujące wejście, wszelkie wygody do wynajęcia dla pana. P. O. W. 13, m. 14. Telef. 247 - 99

PODZIĘKOWANIE

J.W. Panu D-rowsi J. Steinbergowi (Zawadzka 21) składamy niniejszem serdeczne podziękowanie za uleczenie dziecka naszego i troskliwą opiekę w czasie choroby.

Turbowiczowie
Sterlinga 14

Mgr. Pr. Ludwik Goldkorn

TŁUMACZ PR. YSIGŁY

dla języków: niemieckiego, hebrajskiego i żydowskiego.

Aleja I-go Maja nr. 9, tel. 114-50. Przyjm. od 4-7 po poł.

Do akt. Nr. Km. 112 | 36

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 3, Stefan Górski zam w Łodzi przy ul. Dowborczyków 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 3 lutego 1936 r. od g. 11-13 w Łodzi, przy ul.

Sienkiewicza 65

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: pianino, sejar regulator, stół dębowy, 10 krzeseł dębowych, dwa fotele, dwa fotele, 6 krzeseł, dwie gondolki, stolik, kanapa, stół okrągły, dywan perski, sześć par firanek oszacowanych na łączną sumę zł. 2470,—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 17. I. 1936 r.

Komornik: (-) Stefan Górski
Sprawa F. „Richard Harwood”
p-ko Alfredowi Keschowi

Dr. H. Szumacher

Choroby skórne i weneryczne

przyjmuje od 9-11 i od 5-9

w niedziele i święta od 10 r. do 1 pp.

Piotrkowska 56, tel. 148-62

Dr. med.

M. RUNDSZTEIN

AKUSZER-GINEKOLOG

Pomorska 7, tel. 127-84

Przyjmuje od 8-iej do 10-iej rano

i od 4-7 wiecz.

Dr. med.

T. Rundstajnowa

Choroby dzieci

Pomorska 7, telefon 127-84

Przyjmuje od g. 2-4 pp.

CAPITOL

Dziś premjera!

Pocz. o 4.30

Na poranki i I seanse ceny niższe!
Nadprogram: Aktualności PAT.

Emocjonujący romans w nowym ujęciu, zrealizowany przy współudziale najwybitn. kompozytorów i tancerzy świata

MELODJA WIELKIEGO MIASTA

Frapujący film przyszłości! Symfonia muzyki i tańca!

W rolach głównych:
Eleonor Powell, Robert Taylor

Dziś premjera! — Czarowna wstęga miłości, piękna i radości p. t.

EPIZOD

Film „EPIZOD” pozostawia niezatarte wspomnienia. Widz doznaje żalu, że widowisko się skończyło. W roli gl.

PAULA WESSELY
oraz kwiat aktorstwa sceny i ekranu Wiednia

Nast. progr.: „Księżna Czardasza”. Film ten daje najwyższą przyjemność. W rol. gl. Marta Eggerth, Paul Hoerbiger. Ceny miejsc I 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe 70 gr. Pocz. seansów o g. 4, w niedz. i święta o 12

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 z Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.